

STAN POGODY

Dzisiaj pogoda będzie przeważnie słoneczna. Temperatura utrzyma się w granicach od 30 do 55 stopni. Wiatry północne do 15 mil na godzinę.

Jutro pogoda przeważnie słoneczna i jeszcze cieplej, aniżeli dzisiaj.

Wschód słońca o 5:19; zachód o 6:25.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 85

Rok (Vol.) LXII

347

CHICAGO, ILL., PIĄTEK, 10-GO KWIETNIA (APRIL), 1970

Telephone 8Punswick 8-8700 10c

CHICAGO POZBAWIONE DOSTAW TOWARÓW

Atak Wojsk Hanoi Na Posterunek US

Z Dnia

— "JESTEM ZMECZONY
— TYRANIA ZEPSUTYCH
— BRZDAĆÓW"

(Dokończenie)

"Moje pokolenie, pisze prof. Toole, popełniło mniej błędów niż pokolenie mego ojca i poprzednie pokolenia. Największym błędem (mego pokolenia) nie jest Vietnam, lecz rezygnacja z najważniejszego obowiązku, tchórzliwa kapitulacja przed młodym pokoleniem i chorobliwe zainteresowanie jego problemami, mentalnością i duszą."

"Od kiedy młodzież rządzi krajami? Jakim prawem, w imię jakich osiągnięć, tysiące smarkaczy bez doświadczenia, którzy żyli zbyt krótko by wyrobić sobie trafny sąd o cokolwiek, stało się mędrcami naszych czasów? Psychologowie, pedagogowie i duchowni głoszą, że młodzież buntuje się przeciw naszym archaicznym zasadom moralnym, materialistycznemu podejściu do życia, niepowodzeniom dyplomacji, nieudolności w rozwiązywaniu zagadnień rasowych, ciśniecie umysłowej rodziców i ślepoty, która nie pozwala nam dojrzeć chorób społecznych. Brednie!"

"Na spoistość społeczeństwa składają się wieki. 18-letni młodzieniec nie jest produktem swoich 18 lat, lecz 3,000 lat rozwoju kulturalnego ludzkości. W ciągu wszystkich wieków zwalczano niesprawiedliwość, zmieniano zasady, które stały się przestarzałe; zagłada nie raz wisiła nad ludzkością, ale każdym razem ją odświli; wybuchły niesprawiedliwe wojny; ból był ceną za postęp."

"Jako profesor i ojciec siedmiu dzieci pilnie obserwuję nowe pokolenie i jestem przekonany, że większość jest zdrowa, ale mniejszość jest chora. Tragedią jest to, że ta mniejszość usiłuje terroryzować większość i narzuca jej swoją wolę. Nie znoszę tej mniejszości. Przeraził mnie ogarnia, gdy widzę, że większość godzi się na wszystko i pozwala się używać jako narzędzie..."

"Grzeczność i poszanowanie opinii innych nie jest tylko dekoracją, lecz stanowi o kulturze. Wśród młodocianych mamy zbyt wielu egocentrycznych prostaków. Wydaje im się, że wszystko wiedzą, nie chcą słuchać i dyskutować, lecz krzyczą. Jak 4-letni drą się i rzucają kamieniami. Arogancja jest nie tylko trudna do zniesienia, lecz także niszcząca... Dlaczego więc tolerujemy arogantów okupujących nasze domy, budynki administracyjne, ulice, parki, obrzucających błotem nasze przekonania i plugawiących nasze zasady?..."

"Wrażliwość nie jest wyłączną cechą młodzieży i nie (Dokończenie na str. 2ej)

Szef Marynarki Greckiej w U.S.

Washington, (UPI) — Admirał Konstanty Margaritis, szef marynarki wojennej Grecji, bawi w Stanach Zjednoczonych z szesnasto-dniową wizytą. Wtorek i środę Margaritis spędził w zapoznaniu się z urzędnikami amerykańskiej marynarki wojennej, a następnie dzień zamierza spędzić przy zwiedzaniu baz amerykańskich.

Czołgi Przychodzą z Odsieczą

Ostatnim Obrońcom Uwięzionym w Bunkrze

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Oddział około 100 komunistycznych komandosów, dziś nad ranem, uderzył niespodziewanie na posterunek zielonych beretów, w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej, dzielącej oba Wietnamy. W zaciętych walkach, które trwały blisko półtorej godziny, obrońcy zostali zepchnięci do podziemnego bunkra dowodzenia i odcięci od wszelkiej łączności ze światem. W chwili gdy walecznym obrońcom przybyła z pomocą kolumna 20 amerykańskich czołgów, palili oni już wszystkie dokumenty, licząc się z ewentualnością poddania. W walkach zginęło 6 amerykańskich żołnierzy i 21 Południowo-Wietnamczyków. 12 dalszych Amerykanów i 8 żołnierzy Południowego Wietnamu zostało rannych. Ponadto 26 Południowo-Wietnamczyków zostało uznanych za zaginionych, względnie wziętych do niewoli. Znalezione ciała 15 zabitych nieprzyjaciół.

Jak stwierdza komunikat był to najbardziej udany komunistyczny atak w czasie pierwszych 10 dni trwania wiosennej ofensywy nieprzyjaciela.

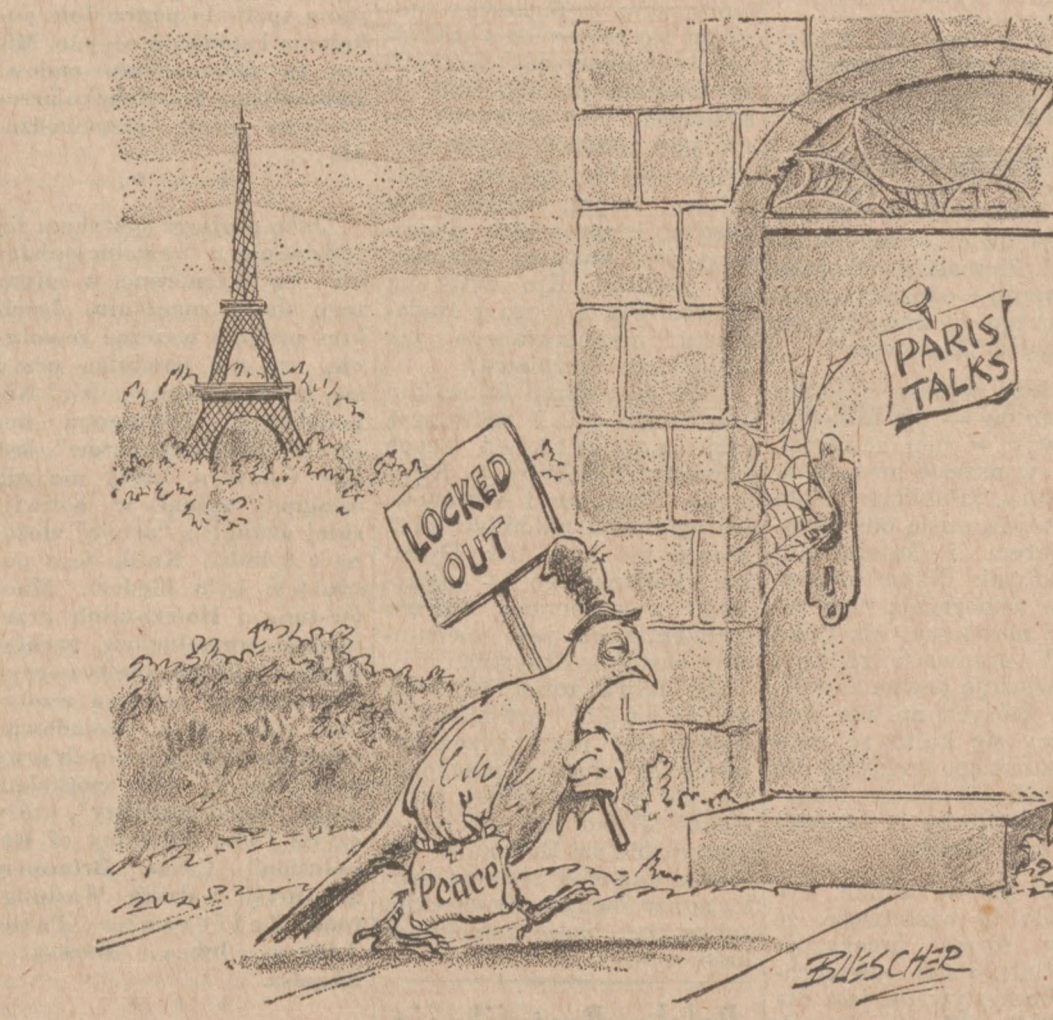
Czy Są Żołnierze US w Laosie?

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Oficjalny komunikat dowództwa wojsk US podaje, że amerykański oficer, wyższego stopnia, złożył kurtuazyjną wizytę swym przyjaciółom z armii Kambodży, po drugiej stronie granicy.

Jednocześnie gen. Abrams zaprzecza, jakoby amerykańscy doradcy wojskowi uczestniczyli w walkach, jakie toczą z komunistami oddziały południowo-wietnamskie, niosące pomoc wojskom Kambodży, po drugiej stronie granicy.

Komunikat został spowodowany wiadomościami prasowymi, z fotografią amerykańskiego oficera, znajdującego się po drugiej stronie granicy Południowego Wietnamu, w miejscu, gdzie granica przecina autostradę nr. 1, łączącą Sajgon ze stolicą Kambodży.

Wykluczony z Rozmów



Breżniew Zwycięzca w Kremlńskich Grach

Kosygin, Podgórny, Szelepin, Susłow Na Straconych Pozycjach

Moskwa, (DP). — Kto przeżyje kremlńską epidemię — oto pytanie, które stawiają sobie dzisiaj wszyscy zachodni komentatorzy i eksperci problemów sowieckich. Pytanie to naszym zdaniem jest już nieaktualne albowiem w tej chwili wiadomo, że z konfrontacji w tonie kremlńskie triumwiratu zwycięsko (jak dotychczas) wyszedł Breżniew, a sprawa oficjalnego odejścia Kosygina i Podgórno do podmoskiewskich dacz — jest tylko kwestią czasu. Jest również pewne, że gruźlica Susłowa może się okazać śmiertelna i że rekonwalescencja Szelepinu po operacji woreczka żółciowego przeciągnąć się może w nieskończoność. Mamy więc jak dotychczas 4 kozłów ofiarnych gospodarczego chaosu do jakiego po obaleniu Chruszczowa do prowadził Związek Sowiecki obecne kolektywne kierownictwo.

Kogo jeszcze wytypować można jako ofiarę czystki, której decyzja zapadła na tanej konferencji Centralnego Komitetu partii?

Dziś Wybory w Rodezji

Salisbury, Rodezja (UPI) — Dziś w Rodezji odbywają się pierwsze wybory, oparte na nowej konstytucji, dającej suwerenność państwu mniejszości białych nad większością czarnych.

W wyborach weźmie udział zaledwie 2% z 4,6 miliona ludności Rodezji.

Prawo głosu ma 87,000 białych i 8,326 czarnych, z ogólnej liczby 4,5 miliona czarnych, mieszkających w Rodezji.

Konstytucja przyznaje prawo wyborcze tym białym, którzy zarabiają ponad \$2,500 rocznie, właścicielom nieruchomości oświeconej na co najmniej \$5,040 oraz tym, którzy mają ukończone 4 lata gimnazjum. Czarni mogą głosować tylko ci, którzy zarabiają ponad \$840 rocznie i mają skończone dwa lata gimnazjum.

Mimo prób z Washingtonu, Kirk stanowczo zwalcza przewożenie dzieci. Kirk twierdzi, że dąży jedynie do tego ażeby cała sprawa znalazła się przed Najwyższym Sądem Krajowym, a wówczas bez względu na wydaną decyzję zastosuje się do niej.

Gub. Kirk w Zatargu z Władzami

Bradenton, Fla. (UPI) — Gubernator stanu Floryda Claude Kirk, po przejęciu osobistej systemu szkolnego w powiecie Manatee, dla nie dopuszczenia do wprowadzenia w życie federalnego zarządzenia przewożenia dzieci do szkół, rzucił wyzwanie władzom federalnym, odmawiając stawienia się w sądzie.

Protokoły z Rozprawy Kopechne

Boston, Mass. (UPI) — Najwyższy Sąd stanu Massachusetts, zdecydował wczoraj, że protokoły z tajnego inkwestu przeprowadzonego w sprawie zgonu Mary Jo Kopechne, jak i raport sędziego James Moyle z tego inkwestu, będą zwolnione dla publicznej wiadomości w następną środę o godz. 11ej rano. Decyzja została wydana po wniesieniu apelacji przez stenograf sądowego Sidney R. Lipman, (który był stenografem na inkwestie), że tylko jemu przysługuje prawo sprzedania odpisów lub kopii protokołów zainteresowanym. Sąd odrzucił jego żądanie, nakazując, że kopie protokołów muszą być dostępne w dostatecznej ilości wszystkim zainteresowanym.

Ważna Ustawa Imigracyjna

Washington, (UPI) — Prezydent Nixon w tych dniach podpisał ustawę uchwaloną przez Kongres, która ułatwi Amerykanom sprawadzenie swych narzeczonych do Stanów Zjednoczonych.

Ustawa sponsorowana przez sen. Sam. J. Ervin, Jr. (D-No. Car.) przewiduje, że narzeczeni obywateli amerykańskich i dzieci narzeczonych mogą być wpuszczeni do Stanów Zjednoczonych na liście "stałych rezydentów" pod warunkiem, że ślub będzie zawarty najpóźniej w 90 dniach po przyjeździe obcokrajowca. Ustawa przewiduje także ułatwienie przyjazdu specjalistom w pewnych dziedzinach fachowych lub — rzemieślniczych.

Nixon Nie Zamianuje Południowca

Washington, (UPI) — Prezydent Nixon w wydanym wczoraj oświadczeniu, stwierdził z pewnym żalem, że doszedł do wniosku że południowy konserwatyści nigdy nie otrzymają aprobaty Senatu do mianowania go jako członka Najwyższego Sądu Krajowego.

Nixon zapowiedział dalej, że wobec tego wkrótce przedłoży Senatowi, nazwisko nominat na sądów federalnych lub stanowych sądów apelacyjnych z poza stanów południowych, który podzielił będzie przekonania "konstruktywnego tłumaczenia ustaw konstytucyjnych".

Przy wydanym oświadczeniu, Nixon skrytykował ostro Senat za "hipokryzję" i "dzielnicową dyskryminację" dwóch jego nominatów dla wypełnienia wakansu w Sądzie Najwyższym, sędziego Clement F. Haynsworth z So. Carolina i sędziego G. Harold Carswell z Florydy.

Carswell i Haynsworth z godnością zniesli ataki na ich stopień inteligencji, uczciwości i charakteru. Zniesli nawet fałszywe zarzuty rasizmu. Odrzucenie ich nominacji przez Senat, miało podwójne podłoże:

1. że podzielała jego konserwatywną legalną filozofię.

2. że na nieszczyście obaj urodzili się w stanach południowych.

Nixon dalej podkreślił, że stany południowe w których mieszka jedna czwarta ludności Stanów Zjednoczonych, mają prawo do reprezentacji w Sądzie Najwyższym. Sędzia Hugo Black, jest jedynym południowcem zasiadającym w Sądzie. Czterech sędziów pochodzi ze stanów wschodnich, jeden ze stanów środkowo - zachodnich, a dwóch ze stanów zachodnich.

Ofiara Huraganu

Genua, Włochy (UPI) — Frachtowiec, London Valour, 16,288 ton rejestrowych, do stał się wczoraj w orbitę huraganu i zatonał razem z częścią swej załogi. 12 osób zostało zabitych względnie utonęło. 33 członków załogi jest rannych. Ponadto zostało rannych 15 włoskich marynarzy, biorących udział w akcji ratunkowej.

Samolot i 11 Osób Załogi w Falach Pacyfiku

Naha, Okinawa (UPI) — Amerykański, wojskowy samolot transportowy, z 11 osobami na pokładzie, pogrążył się dziś w falach Pacyfiku. Katastrofa nastąpiła w 12 minut po wystartowaniu z wojskowego lotniska. Ratownicze helikoptery dotychczas nie odkryły, ani jednej z ofiar katastrofy, ani żywej ani martwej.

KALENDARZYK

Dziś piątek, dnia 10-go kwietnia, — Michała i Apoloniusza.

Jutro sobota, dnia 11-go kwietnia, — Leona i Filipa.

Pojutrze niedziela, dnia 12-go kwietnia, — Wiktora, Juliusza i Zenona.

Zarządzeniem Firm Transportowych

"Lock-Out" Obowiązuje Dziś Od 6-ej Rano

Cztery największe chicagowskie Stow. Właścicieli Ciężarówek zarządzili "lock-out", czyli niedopuszczenie 32,000 szoferów ciężarówek do podjęcia swej pracy dzisiaj od godziny 6-ej rano. Pięte stowarzyszenie w Chicago zapowiedziało, że przyłączy się do tej akcji.

Zrzeszenia właścicieli ciężarówek w Chicago podjęły tę akcję jako protest przeciwko niespodziewanej umowie zawartej wczoraj między przedstawicielami dwóch chicagowskich unii szoferów ciężarówek ze stowarzyszeniem "Illinois Motor Truck Operators". Umowa ta gwarantuje 12,000 szoferom podwyżkę o \$1.65 na godzinę i \$10 w różnych benefitach w okresie 3-letnim.

Ted N. Anastos, rzecznik właścicieli ciężarówek zrzeszonych w "Cartage Exchange of Chicago" stwierdził wczoraj, że "nigdy nie zgodzimy się na tą wielce inflacyjną umowę, zawartą bez naszej zgody i wiedzy. Pozostaje nam tylko jedno wyjście w tej sytuacji, a jest nim zarządzenie "lock-out", czyli nie dozwolenie szoferom zatrudnionym w firmach należących do "Cartage Exchange", Central Motor Freight Assoc., Northern Illinois Truckers Assoc. i Indiana Truckers Assoc. (filia Calumet) do wykonywania swej pracy, począwszy od piątku od godziny 6-ej rano."

Dostawy Zarządzenie właścicieli ciężarówek wytworzyło jeszcze większy chaos w toczących się (Dokończenie na stron. 8-9j)

Zmiana w Załodze Apollo 13

Cape Kennedy, Fla. (UPI) — Członek załogi "Apollo 13" Thomas K. Mattingly, który przed kilkoma dniami został narazony na zarzaki choroby "rubela" (różyczki), został zastąpiony przez astronautę John H. Swigert Jr., jako członka załogi statku który jutro ma wyruszyć na Księżyc. Dzień wczorajszego Swigert spędził przy przeprowadzaniu krytycznych manewrów z dwoma astronautami załogi "Apollo 13" James A. Lovell i Fred W. Haise Jr. Władze NASA uznały że Swigert działał sprawnie w najkrytyczniejszych chwilach, to też "jesteśmy zdania że lot odbędzie się jak zapowiadano, bez odwońania go."

"Apollo 13" ma wyruszyć jutro o godz. 1:13 po południu (czas chicagowski) w drogę na Księżyc. Dalsze próby z Swigertem będą przeprowadzone dzisiaj i w razie pewnych niedociągnięć, lot może być jeszcze odwołany i odbyłby się dopiero w maju. Decyzja w tej kwestii będzie wydana dzisiaj po południu.

Opinia komendanta lotu Lovell, czy zmiana w załodze wpłynie na sprawność lotu, stanowić będzie podstawę dla wydanej przez NASA decyzji. Mattingly przez kilka dni pracował z astronautą Charles Duke, który zachorował na rubelę. Mattingly nie posiada odporności na tą chorobę, więc istnieje obawa że objawy choroby mogłyby się ujawnić w najkrytyczniejszych chwilach lotu na Księżyc.

Temperatura

New York, (UPI) — Najniższą temperaturę, 12 stopni, zanotowano dzisiaj nad ranem Roseau, Minnesota — a najwyższą, 95 stopni, wczoraj po południu w Thermal, Calif.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Korespondenci: Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Rd., Cleveland 44125, Tel. 641-7528 Area Code 216

Od Redakcji: — Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów — uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy nadsyłać wprost do korespondentów Dziennika Związkowego — pp. E. J. Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Wielki Sukces "Kujawiaków"

Zespół tańca i pieśni Kolegium ZNP "KUJAWIAKI" wystąpił w programie "Cleveland Opera Association" w niedzielę, 5 kwietnia, w Music Hall.

Jesliby wartość występu oceniał miarą reakcji widowni — trzeba by powiedzieć, że "Kujawiaki" wyrabiają z ludźmi dziwne rzeczy. Szwarcującą sztuką narzucającą widowni nastroj, by go rozwinąć i zmieniać. Publiczność cieszy się, to pogrąża w zadumę, czasem łzy uroń, by znów wpaść w nastroj radości, oklaskami wyrażając podziękowanie i jak gdyby współudział z tym, co się dzieje na scenie.

Tym razem wobec wypełnionej widowni KUJAWIAKI wykazały nigdy dotychczas nieujawnioną wysoką formę artystyczną. Wyjątkowym bogactwem Zespołu jest choreografia Jana Sejdy, której bogactwo form, wspaniałe proste i piękne rozwiązania przepływają, płynność, tempo, świeżość i werwę — widzą nie tylko moi, ale może i to w większym stopniu ci, którzy z polskim tańcem dopiero teraz się stykają.

Innym bogactwem "Kujawiaków" są kostiumy. Są tak piękne, jak tylko być mogą stroje regionalne naszego ludu, a jest ich tyle, że wobec ciągłej ich zmiany, publiczność odnosi wrażenie, że przez scenę przewija się niezliczony tłum. Gdy moim znajomym, niepolskiego pochodzenia powiedziałem, że te wszystkie kostiumy są dziełem Jana Sejdy, odpowiedzieli mi, że pierwszy raz oglądając znakomitego choreografa, który jest równocześnie takim kostiumologiem.

Również tajemnicą Jana Sejdy pozostał sposób uczenia śpiewu, bowiem w śpiewie KUJAWIAKÓW dostrzegamy coś oryginalnego, coś góralskiego.

Po przedstawieniu stwierdzam, że jest to młodzież tak uroczą, jakiej już dawno nie widziałem. Nie ma w niej owego gladiatorańskiego kompleksu, jaki cechuje członków grup sportowych wielu kolegiów i uniwersytetów. Uczy się dobrze — jest to warunkiem należenia do Zespołu. Posiada świadomość, że swą artystyczną pracą przyczynia się do rozwoju Kolegium. — Wie, że jest jedynym zespołem uszczelnionym folkloru między wszystkimi kolegiami i uniwersytetami w Stanach Zjednoczonych i że ten atut jest do rozegrania nie tylko na rzecz Kolegium ZNP, ale i całej Polonii Amerykańskiej. Młodzież ambitna w pracy, koleżeńską, nazywając siebie "dużą rodziną".

Kim jest kierownik, ojciec tej "dużej rodziny", który tchnął w nią iskry Bożą?

Z Karolina Do Cambridge Springs

W roku 1949 do "MAZOWSZA" przyjęty został młody, lecz już wykształcony tancerz — Jan Sejda. Był to pierwszy rok istnienia Zespołu. Trudno dziś wyobrazić sobie bardziej niesprzyjające warunki od tych, w których znajdował się Sygietyński w początkach swego dzieła. Wystarczy wspomnieć, że było to lata powojenne. Lata, w których naród polski bez niczyjej pomocy, gołymi rękoma odbudowywał Warszawę, setki miast, tysiące wsi. Był to okres bolesnego liczenia strat, których ogrom mógł zalać najdziwniejsze serca.

Za mało pamięta się o tym, że właśnie w tym najcięższym powojennym okresie — właśnie wtedy, a nie kiedy indziej — powstało "MAZOWSZE". Wyglądało na to, że społeczeństwo w kraju, zamiast myśleć o sprawach najkonieczniejszych — w jakimś

nirozumnym odruchu marnotrawi cenną energię na rzeczy, które mogą i powinny poczekać na inny, lepszy czas.

Dziś wiemy, że naród kierował się głęboką samowiedzą. Dziś wiemy, że odbudowa stolicy i organizowanie "Mazowsza" było dziełem nierozłącznym, w którym przejawiała się ta sama wola istnienia, wola życia. Naród nie tylko odbudowywał się — równocześnie organizował duchowy opór, by go nowy okupant strawić nie mógł.

Mistrz Sygietyński robił wyprawy z plecakiem po żywność dla swej gromadki, a równocześnie tworzył formę, w której miała się wypowiedzieć pieśń ludowa — słowami Mickiewicza mówiąc: "arka przemyśla między dawnymi a nowymi czasami". Tworzył sztukę, w której lud polski świata się ujawniał. Bo jeśli sztuka ludowa jest spowiedzią ludu, to Sygietyński stworzył dzieło, które to spowiedź czyni zrozumiałą i dośnośną, bezpośrednio do wszystkich przemawiającą. Z prastarej spuścizny niczego nie uorniał, ale uwytłumił.

Początki Karier

Pod wpływem takiego mistrza i w takiej atmosferze kształcił się talent Jana Sejdy. Opowie o to sam w przyszłości w "Bandosim Okciecie" — w Tomie Poezji wydanych na emigracji, w Chicago:

Nutki ciepłe kolorami
— Układał w zaciszne schronienia
— Aby uczucia ludzkie
— Sterane dniem powszednim,
Odpocząć mogły w tęczy
wych wykuszach
Świątecznie.

Albo:
Ktoś powie
— "Piękne tworzył pieśni."
A my wiemy,
Ze miałeś... dobre oczy
— A my...
Ze miałeś wielkie serce
A my...
Ze nas kochałeś
I to jest nam
— Najbliższe!

W "Mazowszu" uzupełniał Sejda swe wykształcenie ogólne, a wykorzystując pobliże Warszawy, uczył się u Wojtkowskiego, jednego z największych żyjących baletmistrzów, uczył się teatru, studiował etnografię, sztukę ludową, specjalizując się w kostiumologii, zbierał pieśni ludowe. Wkrótce jest mu w "Mazowszu" za ciasno.

W roku 1953 rozpoczyna działalność artystyczną na terenie Śląska. Pracuje w Operze w Gliwicach, dłuższy czas w balecie wrocławskiej Opery. Wyciągany był do prac w terenie. Duże zasługi oddał Zespołowi w Opolu. Szczytem osiągnięć tego okresu jest opracowanie i dyrekcja monumentalnego widowiska z udziałem 3,800 tancerzy i śpiewaków w ogólnos Śląskim festiwalu w amfiteatrze na górze św. Anny wobec paruset tysięcy widzów.

Zdawało by się, że nasz artysta jest u szczytu powodzenia i niczego więcej nie pragnie. Jest inaczej. Jan Sejda jest nie tylko choreografem i baletmistrzem — jest również poetą i dramaturgiem, w dodatku niezbyt mieszczącym się w ramach t. zw. rzeczywistości. Jego dramaty, tematycznie tkwiące w życiu przedhistorycznych Polan — przeciwstawiają się obowiązującej dialektyce, a poeta jest po prostu — katolikiem.

Sejda postanawia uniezależnić się od kurateli władz państwowych. Opuszcza kraj, łączy się z rodziną w Chicago. Pracuje w biurze Kongresu Polonii Amerykańskiej i rozpoczyna na nowo karierę artystyczną i pedagogiczną. — Rozwija owocną działalność na terenie amerykańskich zrzeszeń miłośników folkloru, dla których wydaje opracowania polskich tańców narodowych i regionalnych. Nawiasem mówiąc — jest to pierwsze tego rodzaju opracowanie w Stanach Zjednoczonych. Opracowuje 4 programy telewizyjne w Buffalo, N. Y. "Polskie Misterium Koledowe" Jana Sejdy — widowisko wystawione na początku roku św. Millennium w Cleveland było teatrem z prawdziwego zdarzenia, arty-

stycznym wydarzeniem o nieprzemijającej wartości. Dzieło to było ukoronowaniem półtorarocznej pracy w studium prowadzonym pod własnym nazwiskiem. Inteligentna Amerykanka wspominając ten okres, zwierza się: "Studio pana Sejdy dało mi więcej wiadomości o Polsce i jej kulturze, aniżeli wszystkie, czego zdołałam się dotychczas w tym zakresie dowiedzieć".

Anegdota a Prawda

Na tle pierwszych występów "Mazowsza" w Paryżu i Londynie, powstała następująca anegdota:

General Anders podczas posiedzenia Grona Generałów i Pułkowników zabiera głos: "Panowie — popełnił błąd. Zamiast armii, jako instrumentu oddziaływania politycznego — powinniśmy organizować "Mazowsze".

Anegdota wyszła z grona kombatantów — nie lekceważąc prawdy w niej zawartej. Żyjemy w okresie umasowiania kultury. "Publicity" stało się wartością ściśle odmierzaną dolarem i kategoriami politycznymi. Nasze ofiary wojenne wzbogacają nasz relikwiarz narodowy. Ale tylko nasz. W sprawach relikwiarza obowiązują pewne zasady, w myśl których np. nie sprowadzamy się kultu ze strony birmanskich buddystów dla doczesnych szczytów błogosławionego Rocha w Łagiewnikach pod Łodzią.

Inaczej jest ze sztuką. Posiada ona te właściwości, że wraz z formą przekazuje treść. Dlatego tak powszechnie wykorzystywana jest dla "publicity". Wśród innych sztuk — piękna sztuka tańca posiada w pewnych swych formach szczególną zdolność informowania — przekazywania treści. Po pierwszym koncercie "Mazowsza" w Paryżu ukazały się entuzjastyczne recenzje. Jeden ze znanych krytyków znalazł w sztuce polskiego ludu "promień słońca i uśmiech anioła". Kapitał sympatii i zrozumienia dla naszego narodu uległ powiększeniu.

Zadaniem "Kujawiaków" będzie zdobywanie sympatii i zrozumienia dla swej sztuki, Kolegium i Polonii. Nikt od nich tego lepiej nie zrobi. Zadaniem Polonii jest wszelkimi sposobami pomagać "KUJAWIAKOM".

Henryk J. Łapezyński.

Lekcje Języka Polskiego

Staraniem Gm. 88 ZNP w sobotę, 4-go kwietnia, rozpoczął się kurs języka polskiego dla dorosłych. Lekcje będą prowadzone przez 12 tygodni w parafii Bożego Ciała, 4850 Pearl Road, w każdą sobotę od godz. 12:30 do 2:30 p. p. Wejście do szkoły od strony parkingu.

Osoby zainteresowane tym kursem mogą zgłosić się w sobotę przed rozpoczęciem lekcji. Wykłady prowadzą wykwalifikowani nauczyciele. Po informacji proszę dzwonić do komisarki ZNP p. M. Gołębiewskiej — tel. 884-2260.

Z Klubu Matek Przy Gminie 6 ZNP

Posiedzenie Klubu Matek Niebieskiej i Złotej Gwiazdy przy Gm. 6 ZNP odbędzie się w czwartek, 16-go kwietnia, o godz. 7 wiecz. w Domu Gminy 6-ej. Po posiedzeniu odbędzie się tradycyjne święcone. Wszystkie członkinie proszone są o przybycie. — Helena Ositkowska, prezeska; W. Pawełka, sekr. fin.

Zabawa Karciana Klubu Matek

W niedzielę, 19-go kwietnia, o godz. 5 p.p. odbędzie się zabawa karciana Klubu Matek Niebieskiej i Złotej Gwiazdy przy Gm. 6 ZNP. Będą wydane piękne nagrody wejściowe i stolikowe oraz smaczny poczęstunek. — Wszyscy związkowcy i związkowczynie proszeni są o przybycie. — Przewodnicząca Zabawy Józefa Kusik.

Brzeźniew Zwycięzcą w Kremlskich Grach

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

siebie po dojeździe na szczytowej szczyt sowieckiej drabiny partyjno-administracyjnej.

I tak "choroba" Szeleпина oznaczać może epidemię wśród grupy Komsomolu czyli stosunkowo młodych komunistów, którzy w oparciu o niego dorwali się do wielkich stanowisk.

Tu oczekiwać należy zasadniczych zmian zwłaszcza w aparacie informacyjnym. Dymisja Władimira Stepakowa — szefa dept. agitacji i propagandy, wydaje się prawie pewna. Wraz z nim odejdzie prawdopodobnie Mesjasetw — przewodniczący partyjnego komitetu dla radia i telewizji. Już zwolniono Michajłowa — partyjnego szefa prasy i jednego z członków założycieli grupy Komsomolu.

Gruźlica Susłowa uderzy w obecny aparat ideologiczny. I tak pozycja Kirila Mazurowa, który wraz z Susłowem domagał się zacieśnienia partyjnej i gospodarczej dyscypliny kosztem pofolgowania w kwestiach ideologicznych — stoi pod znakiem zapytania.

Niemniej najlepszym wskaźnikiem stopnia wzrostu lub upadku kremlskich dygnitarzy jest dworzec kolejowy lub lotnisko. Kto witał na dworcu wracającego z Budapesztu niezachwianego jak dotychczas Brzeźniewa?

Otóż na dworcu kijowskim oczekiwało na 1 sekretarza partii sowieckiej trzech członków Politbiura — Kirylenko, Mazurow i Woronow. Ku ogólnemu natomiast zdziwieniu nie było tam Dymitra Poljanskij — pierwszego wicepremiera, ogólnie wymienianego jako ewentualny następca Kosygina.

Nie łatwo zorientować się w dżungli kremlskich zmian. Czy nasze przewidywania są słuszne przekonamy się w niedalekiej przyszłości. Jedno jest pewne — utrzymanie się Brzeźniewa nie rzuca żadnego żelaznego śrubu ani w Związek Sowiecki ani w tzw. blok demokracji ludowych.

Polska Beatyfikacja

Rzym (DP) — W dniu 16 marca zostały opublikowane przez Kongregację dla Spraw Świętych, w obecności Papieża, cztery dekryty zatwierdzające heroicznosc cnot czterech kandydatów na ołtarze. Wśród nich znajduje się też Maria Teresa Ledochowska, założycielka Zgromadzenia św. Piotra Klawera, zmarła w Rzymie 6 lipca 1932.

Dekret o heroicznosci cnot przesadza pozytywnie sprawę beatyfikacji i przybliża ją znacznie w czasie.

Knit for Under \$3



by Alice Brooks

Quick-knit rug is cozy, colorful beside a bed, anywhere. It's true! Knit pretty oval rug with raised leaf center for less than \$3. Use heavy rug yarn, big needles. Machine washable! Pat. 7413; rug 28 x 43 inches or any length.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. BIG 1970 Needlecraft Catalog — 40 pages, 200 designs 3 free patterns! Knit, crochet fashions. Quilt, embroidery, weave. Toys, gifts! Send 50c.

NEW! Complete Afghan Book — marvelous afghans, fashions, pillows, baby gifts, more! \$1.00. "50 Instant Gifts" Book. 50c. "16 Jiffy Rugs" to knit, crochet weave, sew, book 50c. Bargain! Quilt Book 1 has 16 beautiful patterns 50c. Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 superb quilts 50c. Book 3 "Quilts for Today's Living" 15 patterns. 50c.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

została wynaleziona dopiero po 1950 r. Każde pokolenie pragnęło wzrastać, sięgać po gwiazdy, żyć swobodniej i badać nieznane dziedziny życia. Nie jest to wynalazek obecnego młodego pokolenia, ani jego własność. To co ono pragnie osiągnąć — było zawsze dążeniem ludzkości. Czy powinniśmy zgodzić się na rzekome przyspieszenie osiągnięcia tego za pomocą haszyszu, LSD i innych narkotyków?

* * *

"Musimy im wytłumaczyć, że społeczeństwo (Establishment) nie jest obcym ciałem, które chcemy narzucać młodemu pokoleniu. Wiemy, że jest ono dalekie od doskonałości. Myślimy go nie stworzyć, ale chcieliśmy je zmienić na lepsze. Prawda, że udało nam się to tylko częściowo, ale to samo spotkało poprzednie pokolenia i spotka następne. Mimo to dokonaliśmy cudów. Zmieniliśmy je i głęboko przeżywamy nasze niepowodzenia..."

* * *

"Jako profesor spotykam się codziennie z "rewolucjonistami". Są to ignoranci w całym tego słowa znaczeniu. Jeżeli ktoś pragnie wszcząć rewolucję, czy nie powinien uczyć się, jak ją przeprowadzić? Nie podobnego! Bohaterem naszych "rewolucjonistów" jest Che Guevara, który nie osiągnął; zginął w boliwijskiej dżungli z "armią" złożoną z 6 ludzi. Każde jego posunięcie było błędem. Mao-tse-tung i Ho-chi-minh przewodzili rewolucjom zafacyni wiewskich społeczeństw. Ale wszyscy trzej są wzorami, które chcą naśladować członkowie SDS i innych grup radykalnych. Nie spotkałem dotąd "rewolucjonistów", który czytał "The Anatomy of Revolution" Crane Brinton'a, zna myśli i dzieje Washingtona, Jeffersona, Paine, Adamsa, lub... Marksa i Engelsa.

* * *

Prof. Toole kończy swój świetny i długi artykuł (wczoraj) i dziś streściłem tylko najważniejsze fragmenty) stwierdzeniem, że Ameryka jest krajem "pełnym uczciwych i zatroskanych ludzi. Jest także krajem pełnym ludzi, którzy mają dosyć nonsensów... Jest także naszym (średniego pokolenia) krajem za który walczyliśmy i krwawiliśmy. Marzyliśmy o nim i kochamy go. Czas byśmy go odzyskali."

For Larger Sizes

PRINTED PATTERN

4958
SIZES
34-48



by Anne Adams

Sew TWO fresh, airy, easy-sew tops to put over skirts, pants, shorts — suddenly you've doubled your wardrobe.

Printed Pattern 4958: NEW Women's Sizes 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48. Size 36 (bust 40) jacket 2 yards; 46-inch; over-blouse 1 1/2 yards 35-inch.

SEVENTY-FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEWS/NOW! SPRING SUMMER Pattern Catalog 111 styles, free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — wardrobe planning secrets, flatery, accessories tips. \$1.00.

BOLESŁAW PRUS

(Aleksander Głowacki)

EMANCYPANTKI

130

(Ciąg dalszy)

— Ja wam, moi państwo, tłumaczyć nie będę, tylko wyliczę fakta. Proszę uważać: panna Magdalena namawia Femcię do założenia pensji, panna Magdalena kokietuje Krukowskiego, panna Magdalena kompromituje Krukowskiego i Femcię tym... koncertem... To jeszcze nie koniec, bo: panna Magdalena wyciąga Femcię na spacer z Cynadrowskim, z którym utrzymuje korespondencję. Ale i tego jej za mało, gdyż, zrozumiałwszy, że pana Ludwika nie może odciągnąć od Femci, odmawia mu swej ręki (śmiać mi się chce z tej odmowy!...), a nareszcie dziś, kiedy już zaszła katastrofa, panna Magdalena znowu zwabia Femcię do kościoła. Cóż państwo na to?...

Aptekarz skrzywił się, a nawet pani aptekarzowa zdawała się być zdziwiona. Nagle wysunął się naprzód doktor i rzekł:

— Ja pani odpowiem. Otóż, po pierwsze — tu lekko uderzył w ramię panią rejentową — ja osobiście nie lubię Brzeskiego. Powtórę — tu nastąpiło nowe uderzenie w ramię...

— Ależ, doktorze!... — zawołała rejentowa i odepchnęła rękę, wzniesioną po raz trzeci.

— Powtórę — prawil Brzozowski, wybijając takt w powietrzu — panna Magdalena Brzeska niepotrzebnie wdaje się z aktorami i urząda koncerty. Po trzecie — gdyby założyła u nas pensję, nie powierzyłbym jej moich dzieci, gdyż jest za młoda na dyrektorkę... Widzi pani, że nabożeństwa do panny Brzeskiej nie mam...

— Szuszenie — wtrąciła rejentowa.

— Tak — mówił doktor. — Ale, ażeby też sama panna Brzeska bałamuciała kogokolwiek, albo urządała komu schadzki, w to — przepaszam — nigdy nie uwierzę...

— Ani ja — odezwał się aptekarz, z ukłonem zacierając ręce.

Pani rejentowa ośpuiała, lecz, jak biegły dyplomata, natychmiast zmieniła front.

— Przecież i ja nie mówiłam, że to jest pewne, tylko... dziwiłam się zbiegowi wypadków. Panna Brzeska może być najuczciwszą dziewczyną, ale u nas... nie prowadzi się jej...

— Święta prawda! — dorzuciła pani aptekarzowa.

— Ach, powodzenie!... jaka to względna rzecz powodzenie, nieparwda, panie doktorze? — odezwał się aptekarz. — Wobec losu mądry, czy głupi, uczciwy, czy nieuczciwy... Wszak prawda, panie doktorze?...

Niemniej pani rejentowa miała do pewnego stopnia słusność: Madzia była na schadzce z panną Eufemią w kościele, ale — została wezwana tam przez pannę Eufemię.

Spotkały się w bocznej kapliczce, ciemnej i pustej. Ledwie Madzia weszła, panna Eufemia wciągnęła ją do ławki. Była blada, zapłakana i, przytuliwszy się do Madzi, zaezęła szeptać:

— Cóż ty na to?... Wczoraj, kiedy mi powiedziano, myślałam, że oszaleję... Całą noc spać nie mogłam... Aaa!... coż to za człowiek mściwy... Ażeby w takiej chwili...

Madzia przyszła na schadzkę poto tylko, ażeby uspokoić pannę Eufemię, więc odpowiedziała, ścisnąc ją za rękę:

— Ależ, nie desperuj, moja droga... Tego dnia, kiedy pan Ludwik oświadczył się ci ciebie, Miętiewicz mówił mi o tamym biedaku i, trzeba zdarzenia, najważniejszej zapewnił, że nieszczęśliwy ani myśli o odebraniu sobie życia... Może stało się to wypadkiem.

— Tak sądzisz? — spytała panna Eufemia, nie okazując zachwytu. — Z miłości — dodała — niejedną odbiera sobie życie, ale... coż temu winna kobieta?... Czyliż kobieta nie jest istotą myślącą i wolną... Czy musi ulegać każdemu, kto ją kocha... Czy nie może robić wyboru?... Jakieżby to był okropny świat!...

Madzia ze zdziwieniem spojrzała na pannę Eufemię, której piękna twarz miała w tej chwili prawie anielski wyraz.

— Widzisz, moja droga — mówiła panna Eufemia, spuszczaając cudne oczy — widzisz... chcę się przed tobą wyspowiadać... Ja, moja droga, ja... zawsze kochałam Ludwika... Gdy Ludwik, nie wiem dlaczego, zaczął okazywać mi obojętność, byłam w rozpacz... Złamana, wyznając, popełniłam błąd, słuchając namiętnych wyrzuteń tego nieszczęśliwego... Któżby kobieta nie lubi wyznać?... Której nie wzruszy parwodziwa miłość i cierpienie?... Chwilowo wzruszyłam się i ja... Sądząc, że Ludwik zdradził mnie, postanowiłam poświęcić się dla tamtego... Tamten zaś, nie wiem, uważał mnie za swoją niewolnicę, czy co?...

Zastłoniła oczy chustką i po chwili mówiła dalej:

— Ach, gdybyś ty wiedziała, jaki on szlachetny, jak mnie kocha?...

— Pan Ludwik? — spytała Madzia.

— Któżby inny?... Wczoraj na wieść o nieszczęściu przybiegł do nas, upadł przede mną na kolana i błagał, ażebym do tego wypadku nie przywiązywała żadnej wagi. "Wiem — mówił Ludwik — że ten nieszczęśliwy uwielbiał panią, ale... iluż ludzi uwielbia słońce, kwiaty...?" A kiedy mama zrobiła uwagę, że mogę paść ofiarą plotek, pan Ludwik przysięgł, że na żadne plotki nie pozwoli... Prosił mnie, ażebym dzisiaj wyszła z nim w południe do miasta. "Niech ludzie wiedzą — mówił — że mojej miłości nic nie zmieni... Nic!..."

Madzia, przypominając sobie niedawno minione wypadki, zdumiewała się nad szybkością, z jaką w sercach ludzkich następują po sobie wielkie i niezmiennie uczucia. Jeszcze tylko nie była pewna, komu te rzeczy przysły łatwiej: jej przyjaciółce, pannie Eufemii, czy ich wspólnemu wielbicielowi, panu Krukowskiemu.

LII.

WALKA Z CIENIEM

Pomimo tak niemilego zdarzenia, jak samobójstwo sekretarza poczty, małżeństwo panny Eufemii z panem Krukowskim było na najlepszej drodze. Bardzo silnym, zaiste, musiał być związek ich dusz, skoro nie zachwiał się pod takim ciosem! Zdawało się nawet, że tkliwe węzły między nimi zacieśniały się jeszcze bardziej, dzięki poświęceniu panny Eufemii i energii pana Krukowskiego.

Kedy owego fatalnego wieczora wpadł do pana Ludwika chłopiec z wiadomością, że Cynadrowski zastrzelił się, pan Ludwik od razu zrozumiał sytuację i zaczął działać.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK

Polski Program Radiowy

Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio

Sroda i Piątek, 7:30 wiecz.

Niedziela, 10:30—11:30 rano

Odpust u SS. Felicjanek w Niedzielę, 26-go Kwietnia

Z Okazji Święta Matki Boskiej Dobrej Rady

W niedzielę, 26 kwietnia, odbędzie się w klasztorze M. B. Dobrej Rady, 3800 W. Peterson Ave. podniosłe uroczystości.

Administracja Klasztoru oraz wszystkie członkinie współpracujące z Siostrami Felicjankami, serdecznie zapraszają wszystkich przyjaciół i życzliwych na Odpust, jaki się odbędzie w kaplicy klasztornej w niedzielę, 26go kwietnia, o godzinie 10:15 przed południem. Program rozpocznie się uroczystą procesją, a solenną Mszę św. na cześć świętej Patronki i w intencji wszystkich żyjących członkin Towarzystwa, celebrować będzie ks. Władysław P. Kempa, kapelan Szpitala Matki Boskiej z Nazaretu. Msza żałobna natomiast, za dusze naszych zmarłych członkin, odprawiona zostanie następnego dnia, 27 kwietnia, także w kaplicy klasztornej.

Po wspólnej modlitwie goście przejdą do "Good Counsel High School Cafeteria" na przyjęcie, t. zw.: "Feast Day Dinner". Donacja wstępna z obiadem wynosi \$3.00 od osoby. Ponieważ bilety nie będą sprzedawane przy wejściu, reprezentantki odda-

liw członkin proszone są o podanie dokładnej liczby członkin, które wezmą udział w obiedzie.

Wszystkie rezerwacje są przyjmowane tylko do 19go kwietnia, listownie lub telefonicznie — Siostra Moderatora S. M. Włodzimiera — IN 3-2633 albo p. Anna Gacek — VI 7-3090.

Po smacznym obiedzie odbędzie się zabawa i losowanie fantów. Spodziewamy się, że Panie postarają się o piękne nagrody dla zaproszonych gości. Przynieść je można do audytorium przed procesją, w dniu uroczystości.

Całkowity dochód przeznaczają Siostry Felicjanki na potrzeby klasztorne. Serdecznie prosimy o poparcie dobrego celu.

Główny Zarząd Administracyjny stanowią: — Helena Obiała, prezeska; Helena Prawska, wiceprezeska; Maria R. Bieschke, sekr. prot.; Maria Grembla, sekr. fin.; Cecylia Mikol, kasjerka; Komitet Dobrobytu: Anna Gacek, przewodnicząca zabaw; Adelina Wirtel, sekr. praso-

Polski Klub Artystyczny Ufundował Stypendium Muzyczne Na De Paul

Charlott J. Wilk, prezeska Polskiego Klubu Artystycznego, podaje, że Klub ustanowił stypendium w wysokości \$300 na studia w szkole Muzycznej Uniwersytetu De Paul.

Przyznanie stypendium odbędzie się w sobotę, dnia 2go maja, o godz. 10-iej przed południem, w sali Teatru De Paul przy 25 E. Jackson.

Podania o stypendium należy wnieść do 23 kwietnia. Aplikanci muszą być polskiego pochodzenia, muszą mieć ukończoną szkołę średnią, oraz warunki przyjęcia na studia graduacyjne lub wolne do Uniwersytetu De Paul.

Aplikanci do Szkoły Muzycznej muszą wykonać sami "standardowy" utwór muzyczny, a kompozytorzy muszą przedłożyć dwie oryginalne swe kompozycje.

Wszyscy aplikanci do Szkoły Muzycznej muszą się zjawić ze swym akompaniamentem.

Zwycięzcy w konkursie o stypendium Polskiego Klubu artystycznego mogą się rejestrować na studia w Szkole Muzycznej Uniwersytetu De Paul na dowolnie przez nich wybrane programy, studium muzyki, kompozycji, edukacji muzyki lub studium muzyki kościelnej.

O Polskim Kościele w Rzymie Na TV

Na programie telewizyjnym Zenona Kwiatkowskiego w tę sobotę, dnia 11 kwietnia, o godz. 6-iej, kanał 26, odbędzie się ilustrowana przezrociami pogadanka o polskim kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Rzymie. Pogadankę przeprowadza ks. Kazimierz Czaplicki, CSC, z Trójcową i p. Zenon Kwiatkowski.

Muzyka - Taniec - Śpiew - Humor

Orkiestra Dzierżanowskiego, Bittnerówna, Gruca i Primadonna Operetki—Rutkowska Wystąpią w Chicago



Tego jeszcze nie było! Po kilku składankach typu rewiowego, p. Henryk Michalski, znany impresario, sprowadza z Polski zespół aktorów o całkowicie innym charakterze. Jest to program na wysokim poziomie artystycznym, reprezentujący wszystkie 4 elementy kulturalnej rozrywki: Muzykę, taniec, śpiew i humor.

Muzykę reprezentuje sławna orkiestra Feliksa Dzierżanowskiego. Od blisko 20 lat, Feliks Dzierżanowski, idąc śladami Karola Namysłowskiego, na falach Polskiego Radia, przynosi polskiemu słuchaczowi polskie melodie, oparte o folklor narodowy, w swej własnej interpretacji, a często i w własnej kompozycji. Dzierżanowski bowiem jest nie tylko dyrygentem, ale i kompozytorem. Ma na swym koncie blisko 200 kompozycji polskich melodii ludowych. Należy przypuszczać, że odniesie on obecnie w US podobny sukces, jaki odniósł swego czasu w Ameryce Namysłowski.

Taniec reprezentuje najslawniejszy polski duet taneczny: Barbara Bittnerówna—Witold Gruca. Mają oni na swym koncie wielką ilość sukcesów i nagród międzynarodowych.

Młode pokolenie aktorskie ma swą przedstawicielkę na osobie

Kacik Siwych Włosów

Redaguje A. M. NECHAY

Informacje dla Starszych Wiekiem Czytelników

Ostrożnie z Lekarstwami

Były czasy, gdy wiele chorób leczyło się bez lekarza tak zw. domowymi środkami. Niektóre z nich były nieskuteczne, ale przeważnie były to środki łagodne, bez ujemnych skutków. Dziś w aptece domowej znajdują się niebezpieczne leki o silnym działaniu, które też stosuje się na własną rękę i tu może wyniknąć poważne niebezpieczeństwo dla zdrowia.

Najbardziej używane są leki łagodzące ból. Stosunkowo niegroźna jest aspiryna, która jednak w nadmiernej ilości może wywołać krwawienia w przewodzie pokarmowym. Niektóre środki przeciwbólowe zawierają phenacetynę, która stale używana działa szkodliwie na nerki.

Również niektóre środki na przeziębienie wymagają ostrożnego dozowania i mogą być nieskuteczne przy infekcjach organów oddechowych. Trzeba tu pamiętać o jednym. Wiele lekarstw ususza lub łagodzi objawy choroby, natomiast nie leczy jej źródła. Ustąpienie objawów chętnie uważa się za wyleczenie, gdy w rzeczywistości choroba dalej trwa i staje się coraz trudniejsza do wyleczenia.

Jako środki nieszkodliwe zażywaj się pigułki z kombinacją witamin. Jeżeli mamy odpowiednią dietę, są one niepotrzebnym wyrzucaniem pieniędzy. Ale ponadto można zatruć się witaminami A i D. Niektóre preparaty witaminowe działają drażniaco na żołądek.

Powszechnie nadużywa się środków przeczyszczających. Powodują one przyzwyczajenie i konieczność zazywania coraz silniejszych dawek. Ponadto jest większe niebezpieczeństwo: ból brzucha może być skutkiem zapalenia ślepej кишки lub wyrostka robaczkowego, co może rozpoznać tylko lekarz. Środek przeczyszczający w tym wypadku może spowodować pęknięcie zapalnych organów i groźne zapalenie otrzewnej.

Wreszcie nie należy bez kontroli lekarza zażywać pigulek, obniżających wagę. Niektóre zawierają wyciąg z tarczycy lub digitalis, w większych dawkach bardzo niebezpieczne. Kontrola lekarskiej wymagają także środki nasenne lub uspakajające, z wyjątkiem popularnych kropli walerianowych.

O Astmie

Astma jest niezaraźliwą chorobą płuc. Występuje już u dzieci, ale najczęściej w wieku dorosłym.

W zdrowych płucach tchawicą i oskrzelami przechodzi powietrze, wciągane ustami lub nosem. Oskrzela przechodzą w oskrzeliki, które kończą się pękiem pęcherzyków. Tu tlen z powietrza przechodzi do krwi, a z krwi wydzielają się dwutlenek węgla. Proces ten odbywa się 16 razy na minutę.

Uczucie duszności powstaje, gdy zwięzają się oskrzeliki. Może to być skutkiem obrzęku błony śluzowej lub nadmiaru śluzu. W czasie ataku astmy chory z wysiłkiem wciąga powietrze, a jeśli atak jest ciężki, chory sinieje, pokrywa się potem i ma uczucie, że się dusi.

Na szczęście ataki bywają przeważnie lekkie, są raczej męczące niż niebezpieczne i dadzą się złagodzić odpowiednimi lekarstwami. Gdy jednak ataki powtarzają się, następuje rozciągnięcie tkanki płucnej z trwałym jej uszkodzeniem. Część powietrza stale pozostaje w płucach, aż powstaje rozedma płuc (emphysema). Przy rozedmie już najmniejszy wysiłek powoduje krótki oddech i obciąża serce, które musi dodatkowo pracować, by przeprowadzić krew przez uszkodzone płuca.

W 75 proc. wypadków astmy oskrzelowej przyczyną jest alergia — uczulenie na takie substancje, jak futra, pierze, niektóre potrawy lub lekarstwa, puder do twarzy, pyłek kwiatów lub zanieczyszczone powietrze. Niektórzy ludzie cierpią na astmę tylko w okresie kwitnienia pewnych roślin: jest to tak zwana gorączka siennej.

Astma występuje także przy infekcjach gardła, nosa lub zatok oczno-czołowych (sinus). Niektórzy chorzy czują się lepiej w klimacie czystym i wolnym od zaraźliwych.

Chory na astmę powinien zwrócić się do lekarza, który ustali jej przyczynę. Wymaga to często wielu doświadczeń, pomocy specjalistów i współpracy ze strony pacjenta. Pacjent powinien uprzątnąć sobie, w jakich okoli-

cznościach następuje atak astmy, więc n. p. po pewnych pokarmach lub przy pewnych pracach w domu lub fabryce. Zdaje się też, że atak następuje po silnych przeżyciach emocjonalnych. Wreszcie astma bywa skutkiem pewnych chorób serca.

Jeśli astma ma charakter choroby chronicznej, leczenie bywa długie, ale przeważnie skuteczne. Zmiana klimatu jest wskazana, gdy inne środki leczenia zawiodą. Wielu chorych czuje się lepiej w południowej Azji, szczególnie koło Tucson i Phoenix, w Nowym Meksyku (koło Albuquerque), oraz w pustynnych okolicach południowej Kalifornii (koło Palm Springs, Banning i Indio). Niekiedy poprawa zdrowia następuje w południowo-zachodnim Teksasie, Colorado i południowej Florydzie. W każdym jednak wypadku należy poradzić się lekarza i nie należy wyjeżdżać paląc za sobą mostów.

Niektórym astmatykom suche powietrze nie służy, gorący klimat pustynny źle wpływa na choroby serca, a niektóre okolice z powietrzem do niedawna czystym obecnie mają klimat zanieczyszczony przez rozbudowujący się przemysł.

Odpowiedzi Redakcji

Pani B. Bartosz w Chicago. — Będąc trwale niezdolną do pracy, ma Pani prawo do pensji Social Security w pełnej wysokości. Trzeba się zgłosić do biura Social Security dla załatwienia formalności. Tam Pani również poradzą, która pensja będzie korzystniejsza.

Pan Peter Styczen w Chicago. — Żądane broszury otrzyma Pan w niedługim czasie.

Pani Jadwiga Zablocka, Huntsville, Ala. — Niestety adresu nie posiadamy, nie podał go bowiem komunikat Social Security, z którego wiadomość była zaczerpnięta.

Pan Peter Urban, Chicago Heights, Ill. — Odpowiemy listownie.

Z Tradycyjnej "Święconki" Klubu Łodzian i Przyjaciół

Jeszcze jedna udana impreza, która w dniu 5 kwietnia zgromadziła ponad 80 osób, to nasza tradycyjna Święconka. To tradycja polska, tradycja braterstwa i pojednania. Na uroczystości tę przybył znany już całej Polsce, prezes Kongresu Polonii na Stan Illinois p. Dr E. Różański, który nie tylko w swoim imieniu, ale i w imieniu prezesa Polskiego Związku Narodowego, p. Al. Mazewskiego, złożył Klubowi i wszystkim gościom, serdeczne życzenia. Aktem tym byliśmy bardzo wzruszeni. Przy stole głównym podejmowali również prezes Polskiej Szkoły im. Gen. Pułaskiego, p. T. Szerebort, p. A. Gołabka z Klubu Myślenice; p. J. Rogulskiego, sekr. ZZZ. "Odra", panią H. Wajda, prez. Polish-Am. Scholarship Found.; p. plk. L.

Miązga, prez. Stowarzyszenia Sapierów; p. prez. J. Koronisz z Klubu Zapoznaliśmy Sie; p. Wł. Kamińskiego z Klubu Bałtyk; p. Mielczarek z Klubu Ilowian; p. E. Nowak, z N.S.P. Kombatantów; p. P. Woźniak, z Klubu Przybysławic; p. J. Jarosz, Stow. b. 3 DSK; p. C. Józefiak, prez. Towarzystwa "Savanna" i wielu, wielu innych miłych gości. Wszystkim bardzo serdecznie dziękujemy za przybycie. Po oficjalnym przyjęciu odbyła się zabawa przy muzyce młodych polskich studentek.

Należałoby nadmienić również, że Klub Łodzian i Przyjaciół przy tej okazji wręczył p. H. Wajda, prezesce Pol.-Am. Scholarship Found. czek na sumę \$25. To naprawdę dobry cel. Kto następny? — Za zarząd: R. Bilek, prezes; Wł. Augustyn, sekr.

Z Kensington

Tow. Postęp Grupa 500 ZNP — odbędzie swe miesięczne posiedzenie w piątek, 10 kwietnia, w sali w Domu Polskim, pnr. 11937 Michigan Ave., w Kensington, Illinois, o godzinie 8-iej wieczorem.

Zarząd zaprasza wszystkich członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. — Franciszek Jendryaszek, prezes; — Florentyna Flieger, sekr. prot.

Święcone Placówki 2 SWAP

Placówka 2-ga S.W.A.P., wraz z Korpusem Pomocniczym urządzają "Święcone" w tę sobotę, 11 kwietnia, o godzinie 6-iej wieczorem, w lokalu własnym pnr. 4800 S. Wood ulica.

Serdecznie zapraszamy Koleżanki i Kolegów.

Za Komitet Imprez: — Jan Marszewski, przewodniczący; Jan Pawłowski, adjutant protokołowy.

Zbiory Znaczków i Starych Monet Łupem Złodziei

Paryż. (DP) — W Paryżu trwają poszukiwania złodziei, którzy w czasie świąt dokonali włamań do wielkiego sklepu filatelistycznego, zabierając 72,000 cennych znaczków i kolekcję złotych monet wartości 400,000 franków.

Zebranie Stowarzyszenia Dobroczynności Przy ZNP

Zebranie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 14 kwietnia, w sali biblioteki Domu Związkowego pnr. 1520 W. Division. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Zebranie połączone będzie z tradycyjną "Święconką", urządzeniem której zajmuje się komitet, wyznaczony przez wiceprezeskę ZNP, prezeskę Stow. Dobroczynności, Irenę Wallace. Poniżej podajemy skład Komitetu: Stanisława Pyra, przewodnicząca; Maria Glazer, wiceprzewodnicząca; Melania Wasilewska; Zofia Witkowska; Stella Majewska; Ewelina Schiller; Zofia Dusik. Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Wiceprezeska ZNP I. Wallace dziękuje serdecznie za pośrednictwem Dz. Związkowego pp. Delegatom i gościom, którzy przyczynili się do sukcesu Zabawy Stołecznej Stowarzyszenia, jaka się odbyła w sobotę, 4 kwietnia, w sali skarbnika ZNP E. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave, oraz wszystkim Paniom, które dostarczyły piękne fanty na zabawę.

Irena Wallace, Wiceprezeska ZNP
Prezeska Stow. Dobroczynności

Wiktoria Kolman
Sekretarka Prot.

Ważne Zebranie Rozwojowe Okręgu 13-go Z. N. P.

Ważne zebranie rozwojowe Okr. 13 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 13-go kwietnia, w sali p. Słowika, 3200-10 N. Milwaukee ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Ze względu na konieczność lepszego poznania nowych certyfikatów ubezpieczeniowych w ZNP, obecność wszystkich Prezesów, Sekretarzy oraz Organizatorów Grup i Gmin przynależnych do Okręgu 13-go ZNP jest stanowczo wymagana.

Józef F. Foszcz, pełniący obowiązki Naczelnego Organi-

zatora ZNP, będzie obecny, aby przedstawić nowe certyfikaty ubezpieczenia oraz omówić sprawy powiększenia członkostwa podczas 90-lecia naszej organizacji oraz kwietniowego konkursu, który jest przeznaczony na uczczenie prezesa Alojzego A. Mazewskiego. — Czesław Mikołajczyk, komisarz Okręgu 13-go ZNP; Zofia Buczkowska, komisarz Okr. 13go, Józef F. Foszcz, przewodniczący Komitetu Rozwoju Okręgu 13go ZNP.



Radosna Wiosna!

Kto zamierza udać się do Polski tej wiosny, ten niech zapamięta sobie, że mamy różne bilety do wyboru.

Przed wszystkim, jeśli sędzicie, że trzy tygodnie to za mało na odwiedzin, to zgadzamy się z Wami. Dlatego przedłużyliśmy nasze niskie ceny przelotu z terminu od 14 do 21 dni do terminu od 14 do 28 dni. Bilet PAN-AM z Chicago do Warszawy i z powrotem wynosi \$532*.

Chcecie pozostać dłużej? Nic łatwiejszego! Mamy bilet na pobyt od 29 do 45 dni do Warszawy i z powrotem, który jest jeszcze tańszy i wynosi \$427*.

Jeśli natomiast jedziecie w liczniejszym gronie, to możecie oszczędzić jeszcze więcej. Nasze nowe ceny z kategorii "Affinity" są jeszcze niższe (ale musicie należeć conajmniej od 6 miesięcy do organizacji, urządzającej wycieczkę, ale takiej, która nie powstała tylko dla urządzenia tej wycieczki i która istnieje conajmniej od 2 lat).

Przelot w obie strony w tym wypadku wynosi \$350*. Ważne jest to, że przelot jednym z nowych jet'ów PAN-AM typu 747 nie kosztuje ani grosza więcej.

Wiosna to wprost cudowna pora roku na odwiedzanie Polski, a PAN-AM to najlepszy środek lokomocji na dotarcie tam. I to w jakiegokolwiek cenie.

Pan Am daje roszkosh lotu
PAN AMERICAN WORLD AIRWAYS — Ticket Offices:
30 South Michigan Avenue and O'Hare Airport. Telephone: 236-4494.

*W okresie największego nasilenia ruchu turystycznego obowiązują niewielka podwyżka cen. W tej sprawie po szczegóły należy zwrócić się do agentów podróży PAN-AM.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago	Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U.S.
Codziennie i Sobota	Codziennie i Sobota
Rocznik (1 yr.) \$16.00	Rocznik (1 yr.) \$15.00
Półrocznik (6 mos.) 9.50	Półrocznik (6 mos.) 9.00
Kwartalnik (3 mos.) 6.00	Kwartalnik (3 mos.) 5.50
Miesięcznik (1 mo.) 2.75	Miesięcznik (1 mo.) 2.75
Tylko	Tylko
Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie
Rocznik (1 yr.) \$6.50	Rocznik (1 yr.) \$6.00
Półrocznik (6 mos.) 4.00	Półrocznik (6 mos.) 3.75
Kwartalnik (3 mos.) 2.50	Kwartalnik (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW	Tylko Sobot. Wydanie
Codziennie i Sobotnie	Rocznik (year) \$8.00
Rocznik (year) \$22.00	Półrocznik (6 mos.) 5.50
Półrocznik (6 mos.) 13.00	Kwartalnik (3 mos.) 5.50
Kwartalnik (3 mos.) 8.00	

Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

JAN F. KRAWIEC, Editor-in Chief

Phone: All Departments BRunswick 8-8700

JÓZEF H. GAJDA, Manager

Telephone to City Editor before 8 A.M.

BRunswick 8-8707

Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

Przykład Japonii

Banda japońskich rewolucjonistów, która porwała samolot i wymusiła skierowanie go do Północnej Korei, przekonała się, że koreańscy towarzysze uważają ich za niepożądanych gości. Jest to doskonała lekcja, która powinna ostrzec dorosłych rewolucjonistów w Azji od porwania samolotów i kierowania ich do "raju" w Północnej Korei.

Porywacze samolotu wywodzą się z japońskiej "Czerwonej Armii," najbardziej fanatycznej i zdziżaczkiej grupy japońskiej nowej lewicy. "Czerwona Armia" dąży do obalenia siły rządu i zniszczenia "kapitalistycznego i nastawionego konsumpcyjnie" społeczeństwa. Gwałtowne metody stosowane przez "Czerwoną Armię" odbiły się bumerangiem.

Większość Japończyków zwróciła się stanowczo przeciw rzucającym granaty, podpalającym budynki i podkładającym bomby barbarzyńcom. Policja szybko zorientowała się, że ma społeczeństwo po swojej stronie i w postępowaniu z rewolucjonistami zrzucała rękawiczki, atakując ich "sanktuarium" na terenie uniwersytetów oraz kwatery i składy. Setki młodych dzikusów znalazło się w więzieniach, a energiczna akcja policji spotkała się z pełnym uznaniem społeczeństwa.

Przywódcy ruchu rewolucyjnego ścigani przez policję i ignorowani przez społeczeństwo znaleźli się w pułapce. Rewolucjonistów naszych czasów nie bardziej boli jak obojętność lub wrogość społeczeństwa. Porwali samolot by uciec z kraju, który ich odrzucił. Ich plan był prosty. W "bratniej" Północnej Korei stworzą bazę rewolucji światowej i gdy podpalą świat — spłonę z nim także ich japońska ojczyzna, która nie "rozumiała" swej "nędzy" i "zacofania." Poza tym, przez porwanie samolotu staną się "bohaterami" w oczach rewolucjonistów w całym świecie, a ich zdjęcia znajdują się w dziennikach i na ekranach telewizyjnych.

Z doświadczeń Japonii w gaszeniu wyrotowego zarzewia powinna skorzystać Ameryka, a przede wszystkim telewizja i prasa i wyciągnąć wnioski z faktu, że wyrotowcy nie znoszą obojętności.

Głos Oponenta

W ostatnim numerze miesięcznika "Reader's Digest" pojawił się artykuł Roberta J. Myers'a, szefa działu rachunkowego Social Security. Artykuł jest o tyle interesujący, że występuje ostro przeciw — zdaniem autora — nadmiernym świadczeniom Social Security.

Myers uważa za swój obowiązek podnieść "głos ostrzeżenia wobec licznych nacisków na zwiększenie świadczeń Soc. Security". I tak n. p. socjolog stanowego uniwersytetu w New Yorku Bunzel domagał się w czasie przesłuchów w Kongresie, by podnieść 4-krotnie minimalne pensje i opodatkowania na rzecz Social Security dochód do \$100,000 rocznie (obecnie górna granica dochodu wynosi \$7,800).

W Kongresie są liczni zwolennicy pokrywania deficytów Social Security z ogólnych podatków. B. wiceprezydent Humphrey i b. sekretarz zdrowia Cohen są za 50-procentową podwyżką emerytur. Są to "ekspansjonisci", kierujący się często swym interesem w przyszłych wyborach.

Myers twierdzi dalej, że emerytury Social Security miały być pierwotnie tylko uzupełnieniem do prywatnych oszczędności i inwestycji, zabezpieczających spokojną starość. Inwestycje takie są bardzo powolne. Amerykanie mają dziś 34 miliony domów — wobec 12 milionów przed 40 laty. Suma ubezpieczeń na życie wzrosła w tym okresie z 102 bilionów dolarów na 1,300 bilionów. Liczba osób mających prywatne ubezpieczenie szpitalne wzrosła z 12 milionów na 170 milionów, 29 milionów osób korzysta z prywatnych funduszy pensyjnych. Tylko 7 procent obecnych emerytów otrzymuje dodatkowe czeki z dobroczynności publicznej, ponieważ pensja Soc. Sec. jest za niska. (Tu

należałoby wtrącić, że ten argument nie wytrzymuje krytyki, są bowiem tysiące emerytów z gwałtownymi emeryturami, którzy wstydy się korzystać z welfare'u).

Prezydent Nixon, wywodzi dalej Myers, domagał się 10-procentowej podwyżki emerytur. W tym wypadku pozostałyby jeszcze fundusze na inne zmiany, jak podwyżka pensji wdów, złagodzenia przepisów, ograniczającego możliwości zarobkowe dla pobierających emeryturę i pomoc finansowa dla Medicare. Tymczasem podwyżka 15 procent, przyznana przez Kongres, narusza nagromadzone przez lata rezerwy Social Security i jeśli nie nastąpi duża podwyżka podatków, Social Security znajdzie się w sytuacji krytycznej. Nawet podwyższenie podatków do \$2,448 rocznie nie zapobieganie deficytów.

Myers stwierdza z przerażeniem, że w czasie pierwszej sesji Kongresu wpłynęło przeszło 890 projektów podwyżki świadczeń Social Security i przy tej okazji atakuje "The National Council of Senior Citizens" jako instytucję, działającą w tym kierunku za kulisami Kongresu.

Streściliśmy to wystąpienie przedstawiciela Social Security, operującego groźnymi cyframi i prorocztwami, ale pomijające bezsporny fakt, że bardzo wielu emerytów Social Security żyje w nędzy.

Skoro mówi się o reformach tego systemu, a prawdopodobnie będą one konieczne, warto zwrócić uwagę na jeden, stałe pomijany w dyskusji moment. Pytanie brzmi: Czy pensję Social Security powinni pobierać również ludzie dobrze sytuowani, a nawet bogaci? Gdyby ich zapytać, odświadczyliby: Oczywiście, mamy prawo do pensji, ponieważ na ten cel płaciliśmy podatki. Argument zdawałoby się nie do obalenia, a jednak przeciw niemu przemawia inny fakt. Tysiące ludzi płaci podatki na ubezpieczenie szpitalne, a jednak nie żąda zwrotu wpłaconych pieniędzy, jeśli z powodu dobrego zdrowia z prywatnego ubezpieczenia nie korzystali. Podobnie możnaby traktować emerytury Social Security — jako zabezpieczenie starości ludzi ubogich i tej pomocy potrzebujących. Ci zamożni powinni być szczęśliwi, że się bez pensji obejdą, chyba że staną się przez zrzadzenie losu ubogimi.

INNI PISZĄ:**"Zorganizowana Przestępczość" Na Lotniskach**

N. Y. DAILY NEWS. — Szereg odpowiedzialnych korespondentów omówiło ostatnio skandaliczne stosunki na trzech wielkich nowojorskich (czy w rejonie metropolii) lotniskach, im. Kennedy'ego, La Guardia i Newark, gdzie zbrodnica mafia zdobyła kontrolę nad różnymi formami działalności, szczególnie na polu towarowych przesyłek lotniczych.

Jest to "interes" idący w wiele milionów dolarów, przy współudziale opanowanych przez "zorganizowaną zbrodnię" związków zawodowych i kompanii transportowych. Elementy te wymuszają rocznie liczne miliony dolarów — droga szantażu, wymuszania, łapówek czy otwartych kradzieży od sprzedawających drogą lotniczą towary dostawców.

Najbardziej haniebnym aspektem tej całej zbrodniczej afery jest fakt, że przez całe lata nikt nie podjął żadnej przeciw niej akcji.

Linie lotnicze, do których obowiązków należy przeciwdziałanie takiej kryminalnej akcji, zaniedbały prawie zupełnie jakichkolwiek wysiłków na tym polu — woła one widocznie pokornie skapitulować wobec gangsterów i przerzucać poniesione na skutek tego straty na kompanie ubezpieczeniowe.

Obecnie dwaj gubernatorzy "zainteresowanych" stanów — Rockefeller z New Yorku i Cahill z New Jersey — wszczyli akcję, zmierzającą do drastycznej poprawy tych stosunków przez swe identycznie brzmiące projekty ustaw, jakie zatwierdzić mają obie legislatury, a jakie zmierzają do reorganizacji i wzmocnienia (oraz może "przechrzczenia") Waterfront Commission of New York Harbor. Obecnie agencja ta — jako nosiła nazwę Waterfront and Airport Commission od New New Yorku i New Jersey — przejąć powinna odpowiedzialność za bezpieczeństwo (we wszelkim tego słowa znaczeniu) lokalnych portów i lotnisk.

Mamy nadzieję, że obie legislatury natychmiast zatwierdzą propozycje gubernatorów. Gruntowna "czystka" naszych lotnisk jest zadaniem nie cierpiącym zwłoki.

To i Owo

W laboratoriach amerykańskiej firmy General Electric wyprodukowana została guma magnetyczna, otrzymana przez dodanie do kauczuku związków żelaza i baru, z których wytwarzane są magnesy.

To nowe tworzywo nadaje się doskonale do wyboru taśm uszczelniających, do lodówek zamykanych wstępnymi magnesami.

Portugalski półwysep Macao, niedaleko Hong Kongu, eksportuje dziennie około 10 ton sztucznych ogni.

Diamenty odkryto w pobliżu Murfreesboro, Arkansas w roku 1906.

**Sobiesław Zasada Szykuje Się do Maratonu o "Puchar Świata", Londyn-Meksyk, (III). — O Tym Jak Fabryka Porscha Wycofała Się z Walki o Automobilowe Mistrzostwo Świata. — Nowe Oferty Dla Polskiego Automobilisty.**

W dzisiejszym Kalejdoskopie drukujemy dokończenie opowiadania Sobiesława Zasady o jego przygotowaniach do udziału w automobilowym "Pucharze Świata". Jak wiadomo, te gigantyczne zawody samochodowe rozpoczyna się już 19 bm., w Londynie. Wiele szczęścia dla popularnego "Sobka".

8 Października 1969

W drodze do Londynu wstąpiłem do Stuttgartu. Jestem w dobrym nastroju. Zebrałem dużo wiadomości o krajach południowo - amerykańskich. Mam już zgodę naszych władz sportowych na start w obu imprezach. Boję się bardzo spraw wizowych. Gwatemala, Salwador, Honduras, Nikaragua, Kostaryka, Panama i Ekwador nie mają swoich przedstawicieli dyplomatycznych w Warszawie. Wnioski wizowe złożę w Londynie. W porozumieniu z Główną Komisją Sportową ustaliliśmy również moich partnerów na te dwa rajdy. Są to — Marek Wachowski, Mieczysław Sochacki i Marian Bieliński. Na razie nie jestem zdecydowany z kim pojedzie. Będzie to zależało od dalszych wiadomości o wymogach i trudnościach imprez. Ze względu na wizy musi być pewna rezerwa.

W dziale sportu u Porsche kompletna pustka. Trafiliem akurat na porę obiadową. Idę do kantyny. Hearle już od progu wita mnie gromkim okrzykiem.

— Proszę bardzo do nas! Co pan pije? Radzę coś mocniejszego, mam złą nowinę dla pana — mówi z kwaśną miną Hearle. — Do picia proszę sok porzeczkowy, a jaka nowina? — pytam.

— Dr. Porsche nie zaakceptował wyjazdu ekipy fabrycznej na Londyn — Meksyk. Myślę, że preliminarz okazał się zbyt duży. Wylizyli prawie jeden milion marek.

Oj, niedobrze. Pozostała mi właściwie jedna droga. Muszę rozmawiać bezpośrednio z właścicielem fabryki.

Nasza rozmowa trwała prawie godzinę. Nie otrzymałem wyraźnego zapewnienia — tak. Mogę jednak liczyć w 90%, że dostanę dwa samochody i odpowiednią ilość gotówki na pokrycie kosztów treningu i rajdu.

Sobota 11 Października

Londyn wita mnie słoneczną pogodą. To rzadko spotykane tutaj. Anglicy twierdzą, że w Londynie słońce świeci przeciętnie jeden raz na miesiąc. Od piątku przebywa w Londynie Marek Wachowski. Niewiele zdążył załatwić. Jutro spotkamy się z Johnem Sprinzelem. On jest sekretarzem rajdu i był na trasie południowoamerykańskiej.

Niedziela 12 Października

John jest wysokim wesołym blondynem. Świetnie mówi po niemiecku. W Londynie ma warsztat i salon samochodowy BMC. Startował na ostatnim rajdzie Londyn—Sydney na malutkim samochodzie sportowym MG. Dojechał do mety, a ja zawarłem z nim na statku serdeczną przyjaźń.

— No co John, jak myślisz, powiedz szczerze, jak się do tego przygotować? Na co mam zwracać szczególną uwagę?

Sprinzel jak każdy Anglik jest flegmatyczny i powściągliwy w słowach. Siedzmą w ładnych białych fotelikach w różowym salonie nad warsztatem samochodowym. To podreżanie a raczej gósinie mniszkanie państwa Sprinzelów. Wiele pucharów, dyplomów i innych nagród. Na podłodze pusty czerwony dywan. John wyciąga szafeczkę na kółkach. Trunki i przekąski.

— Sobek, powiem ci wszystko, co wiem. A materiał jest bardzo obszerny. Na razie proponuję mały drink. Co wybierasz?

Nie odpowiada mi to południowe picie, ale trzeba dostosować się do życzeń gospodarza. Proszę o whisky. — Zamieniam się w słuch, Johnny — mówię. — Tak, Sobiesław, uważam, że to wymarzona impreza dla ciebie. — Dziękuję Johnny — przerywam mu. — Żeby twoje słowa chciały się sprawdzić. Wiesz, dwa lata temu to samo o Gran Premio Argentyny powiedział do mnie Boehringer.

John uśmiecha się. — Wiem co mówię, zaraz podam ci szczegóły. Impreza będzie o wiele trudniejsza od Londyn—Sydney. Tam mieliśmy do jazdy na pełny gaz około 4600 kilometrów. Do Meksyku będzie ich ponad 12 tysięcy. Długie samych odcinków wysiłkowych wyniesie 7092 km. Cała trudność polegać będzie na szybkiej i oszczędzającej wóz jeździe — no, a najważniejsze, to wytrzymać imprezę kondycyjnie. Na 26 tysiącach kilometrów tylko 11 punktów kontroli czasu. Będzie też parę przerw w jeździe od 8 do 20 godzin. Naturalnie po pierwszych czy drugich 4 tysiącach kilometrów, taka przerwa pozwoli na odpoczynek i nabranie nowych sił. Ale jak myślisz, Sobek, co da 12 godzin przerwy po 6 odcinku 4 tysiące kilometrów?

— Masz rację, John, niewiele — odpowiadam.

Nowością będzie nowy system parków zamkniętych. Po przyjeździe na punkt, tam gdzie przewidziana jest przerwa, samochody ustawione będą do parku maszyn. Ale załogi mogą opuścić park o dowolnej godzinie. Można zostać i pracować przy samochodzie, jak długo się chce. Nawet całą przerwę. Nie wolno z zewnątrz przejmować żadnych części zamiennych i kto raz opuści park, już więcej do niego nie wejdzie. Do parku maszyn nie ma nikt wstępu poza zgłoszonymi kierowcami. Wszelka obca osoba jest zabroniona. Zawodnicy muszą pracować sami.

Słucham wywodów Johna i widzę wizję takiego parku maszyn. Kompletnie wykonani kierowcy na miękkich nogach wychodzą ze swoich maszyn. Jest noc. Jedynie marzenie to uciec od tego wszystkiego, kapiel i spać. Tymczasem organizator jest wspaniałomyślny — nie zapomni o niczym. Nie myślcie tylko o sobie — samoloty — samochody też się wykończą i wymaga opieki.

Brak snu otumiania. W tym rajdzie dojdzie do tego jeszcze zmęczenie fizyczne i psychiczne. Nie umiem sobie wyobrazić pracy przy wozie po trzech nieprzespanych nocach. Obolałe spuchnięte ręce, czerwone z wysiłku oczy i mózg, do którego nie nie dochodzi. Kto tu potrafi szybko i logicznie myśleć? Aby tylko zamiast naprawiać nie rozbił na części samochodów. To też jakiś sposób samoobrony. Rozbierzemy na kawałki i mamy to z głowy. Będzie można długo spać.

John ciągnie dalej. — Nie przejechałem całej trasy. Do bramem do La Paz w Boliwii. Dalej jechał Brown. To co zrobiłem od Rio do La Paz zajęło mi 6 tygodni. Dla was przewidziane są dwie przerwy na tej trasie a na całość macie trochę mniej, całe 7 dni. Trudna jest Brazylia, Chile i Andy. Zle się czułem na tych wysokościach. Na szczęście mieliśmy ze sobą specjalne maski tlenowe. Przewiduję również dłuższe odcinki jazdy w zimowej szacie. Kilka razy będziecie jechali po wiecznym śniegu. 5042 metry, to wyżej niż najwyższy szczyt w Europie Mont Blanc.

Słucham wywodów Johna — wszystko skrzętnie notuję. Każda uwaga przyda się we właściwym czasie.

Poniedziałek 13 Października

Telefonuję z Londynu do fabryki. Nie usłyszałem nic pocieszającego. Są trudności z utrzymaniem z produkcji wozu na trening. Wszystkie wozy są podobno już zamówione. Obiecują dopiero w styczniu. Nie jest to jasne. Mam prawo przypuszczać, że ktoś tutaj stoi mi na drodze komplikując sprawę.

Wyjaśnię to na miejscu w Stuttgarcie. Dziś mamy spotkanie w firmie Castrol. Oni też powinni przygotować się do Londyn—Meksyk. Szef działu Simpson ma propozycję dla mnie od Forda. Tam nastąpiła zmiana na kierownictwo stanowisku. Nowym szefem został dawny wódz BMC Stuart Turner. Po południu zwiędzamy londyński salon samochodowy, a wieczorem dalsze rozmowy z Johnem.

Wtorek 14 Października

Propozycja Turnera nie jest zachwycająca. Ford pla-

G. J. Fleming

Głośno Myśle

Wyjeżdżając z Polski zastanawiałem się na ile zmieniają się moje pojęcia i poglądy na sytuację polityczną w kraju i miejsce dzisiejszej Polski w świecie. Tu na Zachodzie czasu miałem dosyć, by przemysleć sprawy wielokrotnie, porównać, popatrzyć na tamte lata z perspektywy nie tylko czasu, ale i różnych własnych warunków. Mogłem spojrzeć na Polskę Ludową i po prostu na Polskę z różnych geograficznych kierunków: z północy, południa i zachodu, z bliska i z daleka. Znalazłem u ludzi, obywateli różnych państw europejskich i pozaeuropejskich i sympatię i niechęć, zrozumienie i dezinformację, zainteresowanie i obojętność. Zrozumiałem pewnie lepiej niż kiedykolwiek dotąd, że tak zwana "sprawa polska" właściwie prawie nikogo nie interesuje; że więcej dziś współczucia budzi w świecie podzielenie Berlina, niż los Polski; że sprawą zjednoczenia Niemiec nikt na serio nie myśli się zajmować, z czego wypływa jasny wniosek, że tym bardziej nikt się nie ujmie za Polską.

Zdawać by się mogło, że wobec całkowitego zubożenia i dokończania dokończania, a kraju przede wszystkim, rację mają ci, którzy opowiadają się za realizmem w polityce, czyli za oparciem się o Rosję i ułożeniem z nią stosunków na nowych uczuciowych zasadach równości i sprawiedliwości. To ostatnie sformułowanie musi od razu wykluczyć taką koncepcję, przynajmniej w moim mniemaniu. Nie znam bowiem dotąd wypadku, by cokolwiek zależność polityczna (i coraz bardziej rosnąca gospodarcza) jednego państwa od drugiego sprzyjała rezygnacji większego partnera ze swej przewagi na rzecz mniejszego. Tym bardziej takie wydarzenia nie mogą mieć miejsca w bloku państw komunistycznych. (Wieczna chwała Sowietom za udowodnienie tej prawdy na skórze Czechosłowaków!).

Można powiedzieć: tak, ale bez sojuszu ze Związkiem Sowieckim nie mielibyśmy Siem Zachodnich. Toteż właśnie tak dzisiejsza Polska postępuje. Ale nie znajduje się chyba lekarstwa na wykorzenienie co najmniej niechęci, a no pewno pogardy dla Rosjan. Sytuacja obecna to nie więcej jak konieczność, a konieczność jest tylko toleruje. Publicysta, którego bardzo szanuję, napisał kiedyś: "... jeżeli Rosjanie są zawieszoną nicością, to czym jesteśmy my, Polacy — którzy pozwoliliśmy się zepchnąć spod Smoleńska na rogatki Przemysła". Ten argument nie trafia mi do przekonania. Sam w obozie bywałem bijany przez chłama z SS, który i czytać pewnie nie bardzo umiał, a ja miałem już parę lat studiów. I mimo to robiłem co mi kazał, żeby nie zostać inwalidą. Sowiety nie pewno nie dyktują Polsce administracyjnych zarządzeń, ale trzymają nas za gardło nie tylko geo-

nuje 4 wozy na Londyn — Meksyk. Podają Clark, Makinen, Mikola i Fall. Do Stuarta doszła wiadomość o rezygnacji Porsche. Chce dalej nie zrobić piąty wóz. Do stanę również samochód treningowy na Europę, ale żadnych pieniędzy na koszty treningu i rajdu. Zostawiam propozycję bez odpowiedzi. Muszę jeszcze porozumieć się z Porsche.

Jeszcze wizyta w naszej ambasadzie. Prosimy o pomoc w załatwianiu wiz.

Środa 15 Października

Opuszczam Londyn. Nie jestem w zbyt dobrym nastroju. Najgorsze to uczucie niezdecydowania i wielkiej niedowiedzy. Pomimo tylu doświadczeń w trudnych imprezach nie przypuszczałem, że rajd następczy tak wiele trudności się organizacyjnych. Mam właściwie tylko dwie możliwości. Dalej upierać się przy Porsche lub jechać Fordem. Porsche bardziej by mi odpowiadał. Znam dobrze ten samochód i jestem w niego wjeżdżony. W wypadku jazdy na Fordzie mam do dyspozycji cały zespół mechaników fabrycznych. Organizację i pomoc jaką potrafi zaaranżować Stuart Turner. Dobrze przeżyłem to jeszcze raz.

Jak już wiemy z Kalejdoskopu Zasada jednak zaakceptował propozycję Turnera i w Pucharze Świata pojedzie na Fordzie.

Fakt, że, prowadząc w tegorocznym Safari, Zasada musiał wysofać się z wysięgu na skutek defektu swego Porsche, wydaje się dowodzić, że ta decyzja jest słuszną.

graficznie, nie tylko przy pomocy gwarantowania naszych granic, ale i przy pomocy dostaw swojej Rudy do nowohuckich pieców tylko do niej przystosowanych. A poza tym pozostaje jeszcze jeden drobiazg pod tytułem ideologia, trochę chyba nie doceniany na Zachodzie, gdzie aż zbyt wielu zwłazsza amerykańskim ekspertem wydaje się, że Liberman jest niemarksiowski. Październik przecież — jak to dziś wiemy — niewiele się odchylił od ideologicznej normy, co jednak naciśniono startery w ruskich czołgach.

Były zresztą dwa październiki: ten oficjalny, mający rzekomo wyprostować nasze stosunki ze wschodnim sąsiadem, i ten drugi, ludowy. Nie zapomnę nigdy jak ludzie zwykli, nie obeznani z partyjną taktyką rozumieli znaczenie ówczesnego przewrotu. Im wydawało się, że oznacza to koniec tego co było dotąd, łącznie z zezwoleniami na otwieranie prywatnych sklepów, wolnymi wyjazdami za granicę i końcem obowiązkowej przyjaźni z Sowietami. Stałem na Marszałkowskiej w półmilionowym tłumie w czasie wiecu warszawiaków z Gomułą na trybunie. Pamiętam entuzjazm pamiętam jego gąsienicę w chwili, gdy Gomuła zapowiedział kontynuację sojuszu, wprawdzie na nowych opartego warunkach, ale jednak nadal pozostającego w mocy. Wydawało się, że jedno jego słowo wystarczyłoby, żeby Pałac Kultury — nieznosny symbol przymusowej przyjaźni — gołymi rękami został do wieczora rozebrany.

Realizm polityczny Polaków trwa, bo nie może być inaczej, zo Polska w oczach wielu nieorientowanych zachodnich polityków nie przedstawia warstowości politycznej, bo nie może być skierowana i użyta przeciwko Wschodowi. Teoria dwóch wrogów? Chyba tylko brak politycznej alternatywy i w kraju i na emigracji.

To, co przedstawili partii Kuroń i Modzelewski, to nie była alternatywa tylko remont więzienia. Jeśli znaleźli sympatyków wśród młodzieży akademickiej, to po pierwsze dlatego, że na pewno znajduje się garść takich, którzy chcieliby naprawy istniejącego ustroju, a po drugie, że każdy sprzeciw musi obudzić sympatię nie przez swą treść, ale przez sam fakt protestu. Ostatecznie i półśrodki są lepsze niż nie, ale to nie jest to, czego spodziewa się ogół narodu. Jest sprawą dyskusji jaka byłaby ta nowa Polska po upadku obecnego reżymu i na pewno nie ma dziś nikogo, kto by był w stanie dać na to pytanie odpowiedź. Gdyby brać chwilę obecną za podstawę takich dyktando to przyszły ustrój byłby czymś w rodzaju skandynawskiej socjal-demokracji plus hiszpańskich Kościół katolicki. Z pewnością pozostałaby w mocy liczne nacjonalizacje przemysłu, reforma rolna (plus parcelacja PGR-ów), ale także może i kardynał jako prezydent, i kto wie, czy nie Cyrankiewicz jako premier.

Przypuszczam, że za krótko jestem jeszcze na Zachodzie, ale lektura prasy polonijnej każe jednak mi się domyślać, że nie ma przesadnej zgodności poglądów wśród Polaków rozrzuconych od Wielkiej Brytanii po Kalifornię i Tasmanię. Zwykle tak jest, że organ prasowy, a tym bardziej radiostacja nadająca program po polsku, powinna mieć jakiś ściśle określony cel polityczny. W krajach, gdzie radiostacje są państwowe, reprezentują one na zewnątrz i wewnątrz poglądy swych rządów. Natomiast nie słyszałem jeszcze, by ktoś wyrażał swe poglądy poprzez negację, nie dając w zamian nie konstruktywnego.

Jest rzeczą jasną, że radio nadające swój program do Polski nie może mieć jasnego poglądu czy jego teorie są do myślenia, czy pozbawionym życzeniem, czy niezrozumieniem sytuacji. Stawianie na przykład polskim słuchaczom przed oczyma wzoru Jugosławii nie daje z kilku przyczyn. Jugosławia jest państwem i krajem w dużym stopniu komunistycznym, czego w drugiej części nie da się powiedzieć o Polsce, Titowskie nacjonalizmy i komunizm stopiły się w jedność, podobnie jak się to stało, mutatis mutandis, w Chinach z nacjonalizmem i maoizmem — czego znów nie można powiedzieć o Polsce. Jugosławia mogła być wielkiego ryzyka podpisane koncordat z Watykanem, bo katolicyzm jest tam jedną z trzech

(Ciąg dalszy na str. 5-ej)

P. N. A. Youth and Sports Section

Dark Horse Emerges In Fight For Title

In Council 139 PNA Bowling League

STANDINGS	W.	L.
Fara Insurance	72	53
Sliz's Foods	71	52
Krupa's Tavern	70 1/2	52 1/2
Manor Lounge	70	53
Dr. R. Blazewicz	67	49
Club Mono Lounge	66	49
Lesh's Lounge	58	43 1/2
2nd Federal	56 1/2	44 1/2
Kedzie Triange	57	43
Geo. & Dot's	53 1/2	40
4111 Club	51	39
Chuck's Wagon	51	38 1/2

As the league leaders kept scrounging for a victory a Dark Horse came thundering on the outside to vie for the title in Council 139 PNA Bowling activities at Archer Kedzie Lanes last Friday night. Krupa's Tavern swept the series from Geo. & Dot's Lounge as the team rolled a balanced attack with J. Glosniak pitching 561 for top honors. Little Joe Brniak displayed his might with a hefty 565 series for Geo. & Dot's.

After taking the first game Club Mono Lounge stymied Sliz's Foods to split in points taking the series by 17 pins. Rick Tarsa was the Show for Club Mono with 213-585 while E. Jania kept the crowd on edge with 629 including a Big 267 scratch game. Nice hurling — Gene.

The Warriors from Lesh's Lounge rode high as they stomped the league leading Fara Insurance for a double win and the series as J. Mielnicki banged a big 208-590 for Lesh's and J. Matayka was the best for Fara with 201-567.

Our defending champions, Manor Lounge, still suffer from "Defeatitis" as Kedzie Triangle Tavern had a merry romp for a twin victory and the series. Jack Kotlarski had a Banner Night with a sweet 236-629 series for K-T Tavern while Fred Michon acted for Manor with 202-578.

Dr. Ray Blazewicz with J. Cronin setting the pace with 222-611 stopped 2nd Federal Savings & Loan for a pair of wins and the series with King Sarkowicz ruling the Bankers with 554.

Chuck's Wagon continued their drive to escape the cellar as they tripped 4111 Club for two games and the series. Hold on to your hats — men — Tom Zebig was the Ace with a sizzling 221-562 for Chuck's and S. Szeredy hit 509 for 4111 Club.

Council 139 PNA was Host for the District No. 12 PNA Tournament last Sunday and the Officers of the Sports Committee extend their hearty Thanks to the following ladies who prepared that home cooked scrumptious Buffet Luncheon — it was a Gourmet Delight. The committee headed by Jean Wesolowski included Zofia Chmielec, Olga Bozek, Sally Strucinska, Margaret Schwartz, Jean Wass, Stella Tokarz, and our own member of the Sports Committee Sophie Surdej.

Edwin T. Kolski Bowling League

STANDINGS	W.	L.	Pts.
Return Tap	25 1/2	16 1/2	61
Two Step Inn	26 1/2	15 1/2	60
Evergreen Bowl	23	19	54
Jet Club	22	20	54
Gallery Bar	21 1/2	20 1/2	50
Club Trio	20 1/2	21 1/2	50
Tower Lounge	20	22	47
R-K Tap	19	23	43
Cincy's Chicken	17	25	38
Bohemia Club	15	27	33

CINCY'S CHICKEN: Cium 526, Lenet 494, D. Sikorski 510, J. Sikorski 490, J. Bartz 520.

R-K TAP: J. Marek 513, S. Markiewicz 553, M. Filmonczyk 477, W. Oakes 549, L. Sitkiewicz 443.

EVERGREEN BOWL: H. Skubal 556, W. Piotrowski 569, B. Kaczmarek 422, G. Mozdierz 523, E. Banka 539.

TWO STEP INN: Siwik 506, Daniel 514, Denbow 607, Jeff Sikorski 406, Brzank 476.

TOWER LOUNGE: S. Kawa 580, M. Whitaker 456, P. Helberg 459, H. Livergood 502, R. Patenau 493.

BOHEMIA CLUB: J. Rzewicki 487, V. Plebaniak 353, S. Hujar 600, T. Scalletta 531, J. Scalletta 494.

RETURN TAP: Bloom 537, F. Nega 481, Sass 522, Kruszcwski 503, Jarosz 548.

GALLERY BAR: Kolski 584, Marzec 549, Hollister 441, Szewedo 426, Magiera 513.

JET CLUB: Schlieben 553, Hradnansky 396, D. Sydor 406, Murawski 537, C. Sydor 527.

CLUB TRIO: E. Sobotka 418, E. Pieniazek 458, W. Witowicz 456, R. Jaros 547, V. Pieniazek 552.

District 13 P.N.A. Will Hold Membership Meeting

An important membership meeting of District 13, P.N.A. will be held Monday, April 13, 1970, at Slowik's Hall, 3200-10 N. Milwaukee Ave., at 7:30 in the evening.

Because of the importance of getting better acquainted with the New Insurance Certificates of the Polish National Alliance, it is imperative, that all Presidents, Secretaries and Organizers of respective Lodges and Councils belonging to District 13 P.N.A. be present.

Joseph F. Foszcz, Acting Chief Organizer of the P.N.A. will be present to discuss the New Insurance Certificates, also matters pertaining to increasing the membership during the 90th Anniversary of our organization and the April Contest, which was designated to honor President Aloysius A. Mazewski. — Chester Mikołajczyk, Commissioner Dist. 13 PNA; Sophie Buczkowski, Commissioner Dist. 13 PNA; Joseph F. Foszcz, Chairman Membership Committee District 13 PNA.

Council 79 PNA Will Hold A Dinner Dance

Council 79 PNA is sponsoring a Dinner Dance on Saturday, April 11th, at PFC Ted Stempien VFW Hall, 4235 West 47th St. Dinner served at 7:00 P.M. The "Harmony Kings" orchestra will provide the music.

Joseph H. Gajda, prexy of Council 79 PNA, and chairman Ignacy Bugajski, invite all PNA Groups affiliated with Council 79 to join in the festivities.

A cordial invitation is also extended to all our readers.

To Bowlers And Members Of White Rose Society

You are cordially invited to attend a 45th Jubilee Dinner, sponsored by White Rose Society Gr. 2326 PNA, on Sunday, April 12th, 1970, at Wm. McKinley Post Hall, 1954 W. 35th Street. Dinner will be served punctually at 1:00 p.m. It is our duty to the Group, to participate in the Jubilees of the Group, so we are looking forward to seeing you all at this Dinner, all reservations must be made on or before April 5th, by calling either one of the Secretaries or the President — this way we will avoid any hardship the day of the Dinner. For reservations call — Gr 6-8372, FR 6-3944 (after 6:00 p.m.) or 586-0217. — Josephine Miskiewicz, Chairman; Nancy Kocinski, Secretary; Marie L. Szlag, President.

Wally Michna Stars At Augustana College

Rook Island, Ill. — Wally Michna, a sophomore at Augustana College, has received honorable mention on the 1969-70 All-Lutheran College basketball team announced by Lutheran Brotherhood in Minneapolis, Minn.

The team, which is the first of its kind, was announced in the April issue of the Lutheran Brotherhood Bond, the monthly magazine of the Minneapolis-based fraternal insurance society.

Players from 24 colleges and universities are represented on the team.

Michna, a 6-3 forward, is a son of Mr. and Mrs. Walter F. Michna, Sr., 14315 Minerva, Dolton, and was graduated from Thornridge High School.

He led the Vikings to a 15-10 record this year and a third place finish in the College Conference of Illinois and Wisconsin.

Michna set school records for the most points in one season with 460 and the most field goals in a season (211), while scoring at a clip of 19.2 points per game.

He also was named to the All-CCIW second team this year.

Hard To Match

New York. — (UPI) — Army's Glen Davis set a record in 1945 that probably will never come close to being matched when he averaged 11.15 yards per carry during the season. He ran with the ball 82 times.

Southpaw Mark

Los Angeles. — (UPI) — Sandy Koufax holds the National League record for the most victories for a left-handed pitcher. He won 27 for the Los Angeles Dodgers in 1966, his last season.

Small College Pick

New York. — (UPI) — Terry Bradshaw of Louisiana Tech is the only small college football player ever picked as the No. 1 choice in the National Football League player draft.

Głosno Myśle

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

panujących religii, i to chyba nie najświeższa — czego nie można powiedzieć o Polsce. Za to Jugosławia nie ma granicy ani z Sowietami ani z NRD. Jugosławia, Rumunia i Bułgaria otworzyły szeroko granice zachodnim turystom, czego zupełnie nie zrobiła Polska. Chyba ze strachu. Ale ten strach wskazuje najdotkliwiej, że niezadowolone w kraju jest wystarczająco dużo, żeby nim się nie chwalić przed przesadną ilością zagranicznych turystów. Trzeba też może dodać, że władze bezpieczeństwa mają dość zajęcia z niegrzeczными krajowcami i nie mogłyby poświęcić uwagi przybyszom.

Pewna stacja radiowa, którą już dziś trudno odróżnić od Watykanu po ilości wiadomości kościelnych, sądzi, że sprawy Kościoła-państwo zająłby główny problem polski. Tak nie jest: głównym problemem typowego Polaka jest — jak przeżyć do pierwszego, na najniższym poziomie; jak zdobyć mieszkanie i auto — to na wyższym. Wszystkie jednak znane mi ze słyszenia radiostacje nie są rozgłoszonymi polskimi, lecz reprezentują poglądy swych mocodawców, Amerykanów, Niemców, Anglików, czy Francuzów. Nie znaczy to, żebyśmy się nie zgadzali z poglądami demokratycznymi, czy anty-totalitarnymi wyrażanymi przez te stacje, lecz wydaje mi się, że programy te nie zawsze dostosowane są do potrzeb krajowego, odbiorcy, a w każdym razie nie zajmują się przyszłością Polski i jej ewentualnym przyszłym ustrojem.

Może to jednak nie ich zadanie, a dobra, dokładna i prawdziwa informacja to sprawa nie do pogardzenia w warunkach krajowych. Niemniej rzeczowa informacja nie powinna omijać spraw polityczno-ustrojowych. Przecież to nie negowałyby ustroju demokracji ludowej (budującej socjalizm) w większym stopniu, niż sama rzeczywistość, ani dotychczasowe programy nie wnoszące nic nowego do arsenału argumentów przeciwnego Polaka z Polski. A tam czekają na odpowiedź czy i jak daleko nam po drodze razem z zachodnimi demokracjami? Czy ma się powtórzyć Sososierra, Saragossa i Księstwo Warszawskie? Sosusz ze Wschodem obok znanych minusów przynosi jedną korzyść: terytorialną, jakąś tam gwarancję fizycznego przeżycia narodu. A jakby było z drugą stroną, z Zachodem? Na to pytania jeszcze odpowiedzi nie usłyszałem. Nie o mnie jednak chodzi, lecz o ileś tam tysięcy słuchaczy, którzy chcieliby może wierzyć w dobre intencje Zachodu. Chcą usłyszeć potwierdzenie swego zaufania, że Zachód, do którego należą jeśli nie ciałem to duchem — nie zawiedzie.

Znamy z Polski jest zdania, że cokolwiek by się nie przedsięwzięło na polskiej emigracji politycznej, nie będzie to miało większego znaczenia, bo rządy na świecie chcą rozmawiać z rządami, a nie z grupami politycznymi, o których nie wiadomo, czy mają za sobą naród. Ale to chyba nie jest zupełnie ścisłe. Są precedensy na potwierdzenie czegoś przeciwnego, na przykład stosunki między rządem Tajwanu a Stanami Zjednoczonymi. I jeśli w wypadku

Nowi 'Krzyżacy' Nieznanych Autorów

Londyn (DP). — Kto napisał "Krzyżaków"? Wszyscy powiemy: Sienkiewicz. Niektórzy przypominają sobie jeszcze, że także Kraszewski. Wszystko to prawda, ale ostatecznie dwóch nieznanych nam bliżej krajowych pisarzy — Jan Tyszkiewicz i Karol Morawski, — wydało w państwowej firmie "Książka i wiedza" nową powieść historyczną pt. "Krzyżacy". Tak, jakby nie można było znaleźć tytułu mniej przynależnego do tak popularnej książki, jaką jest powieść Sienkiewicza. Nie do pomyślenia jest chyba we Francji, aby ktoś napisał nową powieść historyczną i nazwał ją "Les trois mousquetaires". Nie do pomyślenia jest chyba w Anglii aby ktoś napisał nową powieść obojętną pt. "Pickwick's Papers". Czekamy, kto teraz napisze w Polsce nową powieść pt. "Ogniem i Mieczem" albo "Eman-cypantki".

Polski nie ma podobnych kontaktów, to może wino nie leży po stronie Ameryki? Sytuacja w obu przypadkach układa się odwrotnie mianowicie Taiwan na pewno nie ma za sobą narodu, ale i rząd PRL nie ma swego narodu za sobą. Nowy dowcip jugosłowiański w przewidywaniu, że Tito niedługo już może pociągnie, głosi: "Państwo niepodległe, nie-żle zagospodarowane, które samo się wyzwoiliło, poszukuje od zaraz dobrego i gospodarnego okupanta; oferty pod... itd". Czy Polacy w kraju i na emigracji mają również w drodze ogłoszenia szukać swych przedstawicieli? Przedstawicieli, którym Ameryka uwierzyłaby równie łatwo, jak uwierzyła Ciang Kai-sze-kowi?

Dziennik Polski — Londyn

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

"GŁOS POLONII" WOPA-1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGALOWIE — Właściciele p. DIANA MIGALA-CIBAK Kierownicza

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC 7 dni w tygodniu 8:30 - 9:30 rano

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.

Dr. W. SIKORA Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC-1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano 2 - 3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

"FRANKIE & TONY SHOW"

Stacja WTAQ-1300 KC

Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ-1300 KC

Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie

od 6:30 do 7:30 rano

Sobota 11 - 11:30 rano

Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

POLSKI PROGRAM W CHICAGO Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERKOW"

Stacja WOPA-1490 KC

W Każdy Wtorek, Środe, Czwartek i Piątek

7.15-7.30 wiecz.

Kierownik BRONISŁAW ZIELINSKI

Anonserzy FELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE



Elegancka koszula nocna z nylonu w kolorze białym, niebieskim lub brzoskwinowym.

Pani Prezydentowa

Jak głosi fama — Patrycja Nixon, żona Prezydenta Stanów Zjednoczonych, jest osobą skromną, unika publicznych występów i trzyma się w cieniu swego męża w czasie wszystkich oficjalnych ceremonii.

Czy tak jest rzeczywiście, trudno na to pytanie odpowiedzieć z perspektywy Londynu, opierając się wyłącznie na informacjach prasowych. Jedno wszakże nie ulega wątpliwości: obecna prezydentowa nie jest ani tak bogata i handlowo nastawiona jak żona prezydenta Johnsona ani też nie robi wokół siebie takiego szumu i autoklamy jak czyniła to Jacqueline Kennedy. Pani Nixon przedstawia zupełnie inny typ kobiety. Ceni przede wszystkim życie prywatne i nie zależy jej na rozgłosie. Jest z tego rodzaju kobiet, które stawiają ponad wszystko inne — swój dom.

Dbają o męża, dzieci i poziom życia rodziny, nie tylko w materialnym pojęciu tego słowa. Rola żony w kocharnym się małżeństwie jest ogromnie ważna zarówno w zwykłych rodzinach, jak też wśród ludzi na świeczniku. Żona jest często ostatnim, w kolejności zaciągania opinii, doradcą w sprawach dużej wagi. Jej tak, lub nie, przechyla ostatecznie szalę na tę lub inną stronę. Przecież nie kto inny, jak tylko żona zdecydowała o tym, że prezydent Johnson odmówił swego twórczego wystąpienia w kandydatury w wyborach prezydenckich.

Zmowa Milczenia

O obecnej prezydentowej panuje jakaś dziwna zmowa milczenia. Dziś zarówno prasa, jak też telewizja, kino i teatr gonią za sensacją. Bohaterzy dzisiejsi, to najczęściej zbrodni, typy rozwydrzone, niesamowite, ekstrawagantki. Opiewa się i pokazuje trójkąty małżeńskie, zdrady i morderstwa. Dla ludzi normalnych nie ma miejsca w sztuce. Miłość małżeńska wypływa się, a życie rodzinne usunie się w cień. Cóż pisać można o wiernej i kochającej żonie, lub o przykładowej rodzinie?

Zresztą ograniczanie roli pani Nixon do strażniczki ogniska domowego byłoby wielką niesprawiedliwością i miałyby się z prawdą. Pamiętamy jak dzielnie dotrzymała kroku mężowi w czasie wystąpień przedwyborczych, dzielna z nim do i nie dole uciążliwych objazdów wielkich miast i z nim razem oraz z dwoma córkami przeżywała radosne chwile wyboru męża na najwyższe stanowisko Ameryki.

Interesuje się bardzo problemami obecnej epoki i stara się dotrzeć do przyczyn fermentu wśród studentów i uczącej się młodzieży. Niedawno przejechała ponad 4 tys. mil, by osobiście przekonać się, co myśli młodzież i czy rzeczywiście między starszym i młodszym pokoleniem istnieje aż tak wielka przepaść,

jak to się powszechnie uważa.

Podróż żony Prezydenta najeżona była trudnościami. Pani Nixon narażona była na demonstracje antywojenne, antyrządowe i różne inne antyprotesty, tak dziś modne we wszystkich krajach Zachodu.

Na szczęście oberżo się bez groźniejszych incydentów i cała eskapada poszła do gładko. Pani Prezydentowa przyjmowała objawy uczuć zarówno przyjaznych jak i wrogich z godnością, prostotą, ujmującym sposobem bycia, czarem i bezpośredniością. Interesowały ją szczególnie te zakłady naukowe, w których studenci poświęcają część wolnego czasu na prace charytatywne, na pomoc innym, na działalność pozytywną z punktu widzenia społeczeństwa, a nie tylko na zamieszki i protesty.

Najuroczniej się podejmowała Panią Prezydentową w "School of the Ozarks", gdzie niezwykłego gościa witają kuratry szkolnej kaplicy melodią "God Bless America" i gdzie studenci pracują dobrowolnie około 20 godzin tygodniowo, by zarobić na swe utrzymanie i czesne. Pani Nixon otrzymała tam "dyplom zasługi" za łaskawe i wdzięczne uznanie okazane młodym ludziom, którzy poprzez swą ochotniczą pracę wnoszą czynny udział w dorobek kraju i świata.

Milcząca Więź

Zapytana przez dziennikarza, jakie odniosła wrażenie ze swej pierwszej oficjalnej podróży bez męża, odpowiedziała, iż czuje się odświeżona pobylem wśród młodych. O ile chodzi o rzekomą przepaść, dzielącą pokolenia, to — jej zdaniem — nie jest ona większa jak zawsze. Zresztą nie wiadomo o jakie pokolenia chodzi. 16-letni młodzieńcy uważają bowiem swoich trzydziestokuletnich rodziców za starych. Dorastająca młodzież uważała się zawsze mądrzejszą od ojców i matek. Dawniej czyniła to w skrytości ducha, dzisiaj mówi o tym głośno.

Podobnie jak Prezydent, który powołuje się często na "milczącą większość", jego żona jest pełna uznania dla większości młodzieży.

Jej zdaniem — przytaczając odsetek młodych ludzi — uczy się przykładowie, pracuje i przygotowuje do objęcia steru Ameryki w swe ręce — gdy przyjdzie ku temu czas. — Jej większości nikt nie pisze i nie mówi. Całą uwagę skupia na sobie hałaśliwa i awanturująca się mniejszość. Ona to zaciemnia obraz dorastającego pokolenia Stanów Zjednoczonych.

Obraz ten można — jak mi się wydaje — przenieść na inne kraje, gdzie nieliczne stosunkowo grupy stwarzają pozory rozgardaszu i chaosu na wyższych uczelniach. Krzewiącego się zła nie wolno lekceważyć, ale nie należy go też wyolbrzymiać.

— Wacław Nettek ("Dziennik Polski" — Londyn)

Charytatywny Cel "Wieczoru Przy Mikrofonie"

"Wieczór przy mikrofonie", jaki odbędzie się w niedzielę, 19 kwietnia, w dużej sali Weteranów przy Wood ulicy, nie jest zwykłą imprezą rozrywkową. Wieczorek zorganizowany został przez Polonijny Komitet Doraźnej Pomocy w celu zebrania odpowiednich funduszy, by pomóc p. Wandzie Frydrych-Zbierowskiej, znanej artystce dramatycznej i działaczce społecznej w leczeniu jej ciężko chorego męża, Bolesława, również znanego działacza społecznego. Przewlekła choroba p. Frydrych pochłonięła wszystkie oszczędności obojga małżonków, a dalsze leczenie wymaga coraz większych sum.

W tej nadzwyczajnej sytuacji, przyjaciele i koleżanki pp. Frydrychów zdecydowali przyjąć z doraźną pomocą, — skutkiem czego wyłoniony został Polonijny Charytatywny

Komitet Społeczny, który zaplanował imprezę — "Artystyczny Wieczorek przy Mikrofonie" z udziałem naszych wybitnych artystów i reżyserów. Zawiadomienia były podawane kilkakrotnie w prasie polonijnej i radio.

Podajemy jeszcze raz dokładną datę — niedzielę, dnia 19 kwietnia, godzina 8:30. Nie wątpimy, że piękny szlachetny cel dopomóżnia naszej znanej i b. cenionej artystce i działaczce, p. Wandzie Zbierowskiej Frydrych, która nigdy nie odmawiała swego udziału w niezliczonych imprezach i uroczystościach patriotycznych, znajduje żywy odzwiek nie tylko wśród miłośników teatru lecz wszystkich, którzy pragną spełnić dobry uczynek i przyczynić się do jak najszybszego wyzdrowienia p. Bolesława Frydrycha.

Zabawa Stoliczkowa Chóru Filareci-Dudziarz

Zarząd Chóru Filareci Dudziarz za prezesem Leonem Rogowskim na czele oraz Komitet Zabawy Stoliczkowej, serdecznie zaprasza wszystkich członków, członkinie, przyjaciół i miłych gości na Wiosenną Zabawę Stoliczkową, która odbędzie się już w tę niedzielę, dnia 12 kwietnia o godz. 2:30 po południu, w

sali SPK., pnr. 2914 West North Avenue.

Komitet dokłada wszelkich starań, aby nasza zabawa udała się i prosi o jak najliczniejszy udział. W czasie zabawy będzie podana kawa i ciastka. — Leon Rogowski, prezes; Lodia Bunij, przewodnicząca Komitetu.

Lot 'Apollo 13' Na Księżyc

Zapowiadany na sobotę, 11 kwietnia, lot "Apollo 13" na Księżyc, o ile nie będzie odwołany z powodu złej pogody, lub też możliwości nabawienia się zarazków choroby "rubel" przez członków załogi od współpracujących z nimi astronautów — będzie miał wyjątkowo najtrudniejsze do wyładowania miejsce na Księżycu.

Załoga "Apollo 13" składa

ją się z James A. Lovell, Thomas K. Mattingly i Fred W. Haise, wyruszy w "Apollo 13" w drogę na Księżyc o godzinie 1:13 po południu (czas chicagowski) z wyrzutni w Cape Kennedy.

Astronauta James A. Lovell i Fred W. Haise w statku "pajaku" po odłączeniu się od statku - matki "Apollo 13" zamierzają przelecieć nisko nad pasmem górskim wysokości 400 stóp i opuścić w małej dolinie zwanej Frau Mauro na Księżycu. — Lovell chciałby opisać jak najbliższe pasa górskie, gdzie rozpoczął studia dziennikarskie. Po wysłuchaniu w marynarce, Haise ufał się na dalsze studia do uniwersytetu w Oklahomie, gdzie otrzymał dyplom inżyniera. Po ukończeniu studiów pracował dorywczo jako dziennikarz, a następnie wstąpił do lotnictwa. Później został pilotem dla Agencji Przemysłowej, odbywając próbną loty w najnowszych samolotach.

Haise wraz z żoną Mary, dochował się trojga dzieci — Margaret, lat 14, Frederick, lat 11 i Stephen, lat 8. Pani Haise spodziewa się narodzin czwartego dziecka w lipcu.

Mattingly
Thomas Kenneth Mattingly, lat 34, jest kawalerem, pierwszym który odbędzie podróż w przestrzeni w swym pierwszym locie. Mattingly urodził się w Haileah, Floryda, gdzie ojciec jego był zastrzelony jako superwizor w linii Eastern Airlines. Komandor marynarki wojennej Mattingly, od najmłodszych lat ma zamiłowanie do lotnictwa.

Oddział La Fayette Rycerzów Kolumba Urządza Wieczorek Dla Pań

Według przyjętego już zwyczaju, Oddział La Fayette, Nr. 361 RYCERZY KOLUMBA, którego Naczelnym Rycerzem jest Władysław Jerzy, urządza tradycyjny "Wieczorek dla Pań", czyli tak zwany "Ladies Nite", w sobotę, dnia 11-go kwietnia. Impreza tegoroczna odbędzie się w pięknej sali "Resurrection Hall" przy parafii św. Jacka, mieszcząca się przy zbiegu ulic Wolfram i Lawn-dale.

Podczas tej imprezy podane będą smaczne potrawy w stylu — "Buffet Luncheon", zaś do tańca

przygrywać będzie doborowa orkiestra "The Smoothies". Nadto paniom rozdane będą piękne podarunki.

Na czele komitetu imprezy stoi Antoni G. Wiszowaty, który zapowiada miłe niespodzianki dla licznych uczestników tej zabawy. Początek zabawy o godzinie 8-ej wieczorem. Rezerwacje na ten wieczorek można robić telefonicznie z przewodniczącym Wiszowaty, telefonując IN 3-6567.

Kapelanem Oddziału jest ks. Edwin Bak, C.R.

Uwaga Panowie Pogrzebowi

Niniejszym przypominamy pp. pogrzebowym, że nekrologi do zamieszczenia na ten sam dzień tak w ciągu tygodnia jak i w sobotę przyjmowane są od 7 do 8ej rano TYLKO.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przedtem

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWĄZKOWEGO
Dział Nekrologów
BRUNSWICK 8-8700

Z Gminy 87 ZNP

Posiedzenia

Tow. Bartosza Głowackiego Gr. 899 ZNP przypomina swoim członkom, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w piątek, 10-go kwietnia, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ul., o godzinie 7:30 wieczorem.

Tow. Bolesława Chrobrego Grupa 1971 ZNP podaje do wiadomości wszystkim członkom, że regularne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 12-go kwietnia, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ul., o godzinie 2-ej popołudniu.

Msza św.

Za Zmarłych Członków Gr. 1060 ZNP

Zarząd Tow. Sokół Polski Nr. 1, Bratnia Dłóń, Grupa 1060, zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w Mszy św., jaka zostanie odprawiona w kościele św. Stefana, pnr. 1858 W. 1858 W. 22nd Place, o godzinie 11:45 rano, za zmarłych członków naszego Towarzystwa i Sokolstwa. Po odprawionej Mszy św. będzie podany obiad dla wszystkich, którzy będą obecni na Mszy św., zaś po obiedzie odbędzie się nasze regularne zebranie, więc upraszamy o liczne przybycie.

Za Zarząd Gr. 1060 ZNP — Edward Maruszak, prezes; Frances E. Sowinska, sekr. prot.

Przebywa W Szpitalu

Znany Związkowiec — Stanisław Cieśla został przewieziony do szpitala Mt. Sinai, przy 15-ej i S. California Ave. i znajduje się w pokoju Nr. 942, gdzie można go odwiedzić, kto będzie miał życzenie.

Stanisław Cieśla jest członkiem Tow. Artylerii Polskiej Jerzego Washingtona Gr. 760 ZNP — delegat do Gm. 87 ZNP, były prezes Gminy 87 ZNP, były dyrektor i wiceprezes Stow. Obozu Młodzieżowego Okręgów 12-go i 13-go ZNP. i poseł na Sejm ZNP. Zarządy Gm. 87 i Gr. 760 ZNP oraz Klubu Zmigród wraz z członkami zasyłają życzenia szybkiego powrotu do zdrowia i zobaczenia się w krótkim czasie na posiedzeniach.

Do Członków Grupy 119 ZNP

Zarząd Grupy apeluje do członków o wzięcie udziału w uroczystościach organizowanych przez Wydział K.P.A. dla uczczenia Trzydziestej Rocznicy Mordu Katyńskiego. Udział w tych uroczystościach nie jest tylko wyrazem solidarności narodowej, ale i koniecznością protestowania przeciwko ludobójstwu, jako metody wyniszczania narodów, które mają być opanowane przez silniejszego sąsiada lub zwyrodniałe dyktatorstwo.

W dniu 12-go b.m., o godzinie 11:00 w kościele par. Ełku Braci Męczenników, J. Ełku. Biskup Abramowicz odprawi mszę św., za pomordowanych. W nabożeństwie udział wezmą przedstawiciele innych wyznań oraz delegacja narodów Środkowej Europy.

W dniu tym, o godzinie 3:00 po południu w sali Lane Techn. H. School, odbędzie się Uroczysta Akademia, na której przemawiać będą: Pułkownik amerykański J. Van Fleet, — nacowny świadek odkrytych grobów w lasach katyńskich, — Prezes K.P.A., i Z.N.P., mec. A.A. Mazewski, Kongresman Roman Puciński, — członek śledczej Komisji Katyńskiej U. S. Kongresu w 1952 r.

Program artystyczny spoczywa w rękach znanego i bardzo cenionego Ref-Rena. Na zakończenie będzie wyświetlony film dokumentalny o Katyniu.

Władysław Stepień, prezes; Józefa Rzewska, sekr.

Tragiczna Śmierć 15-let. S. Serowskiego

15-letni Stanley Scott Serowski, syn pp. Stanisławowa Serowskich, zamieszkałych pnr. 6063 Giddings ul. uległ w czwartek tragicznej śmierci w pożarze domu dla zabaw dzieci, stojącego w tył domu pnr. 4712 N. Melvina ave.

Detektyw Robert Smitka ze stacji polic. przy Shakespeare ave. przypuszcza, iż 15-letni Serowski bawił się w domu klejem. Klej mógł się zapalić albo nawet eksplodować, od płynu jaki używany był przez dzieci do ogrzewania domu. Młody Serowski, który uczęszczał do Średniej szkoły Steinmetz, był sam w domu, przed pożarem.

Popierajcie Tych
Którzy Ogłaszają Sie
w Dzien. Związkowym

Wiceprezeska ZNP Wallace — Na Bankiecie 45-lecia Grupy 2326 ZNP

Już w tę niedzielę, 12-go kwietnia, odbędzie się oddawna zapowiadany "Obiad Jubileuszowy" Tow. Biała Róża, Grupa 2326 Z.N.P., z okazji 45-ej rocznicy swej egzystencji. Uroczystość ta, odbędzie się w sali Wm. Mc Kinley Post pnr. 1954 West 35-ta ulica, początek punktualnie o godzinie 1-ej po południu. Upraszają się uczestników o punktualne przybycie, gdyż chcemy bez opóźnienia rozpocząć o 1-ej punktualnie, i to dlatego, że w dniu tym są inne bardzo ważne imprezy, na które nasi goście muszą się udać. Wierzymy, że każdy postara się zastosować do naszej prośby.

Komitet stara się, żeby impreza wypadła jak najlepiej pod każdym względem. Rezerwacje przyjmowane będą

tylko do dnia 7-go kwietnia, jest to ostateczna data.

Na powyższą imprezę zaproszenie przyjęła nasza energiczna i dzielna Wiceprezeska Krawcowa Z.N.P. p. Irena Wallace, Komisarka Wydz. Kobiet Okr. 12-go Helena Orawiec, Prezes Gm. 143-ej p. E. A. Bodnicki i wielu innych miłych gości, których napewno wszystkie nasze członkinie będą chciały bliżej poznać.

A więc wszyscy spotykamy się w niedzielę, dnia 12-go kwietnia, na "Obiedzie Jubileuszowym" Tow. Biała Róża, punktualnie o godz. 1-ej po południu, prosimy przybyć na czas.

Józefa Misikiewicz, Przew. Kom. Imprez; Nancy Kociński, sekr. prot.; Maria L. Szerwaczka, wiceprezeska.

Apel Okręgu 7-go Do Okręgów 2 i 5 Ligi Morskiej I Wszystkich Umundurowanych Ligowców i Ligowczyń Okr. 2, 5 i 7-go L.M.

Okręg 7-my Orlicz Dreszera występuje i bierze czynny udział w mszy św., jaka zostanie odprawiona na intencję pomordowanych polskich oficerów w Katyniu, w kościele Pieciu Braci Polaków i Męczenników.

Zbiórka umundurowanych ligowców naznaczona jest na godz. 10-tą rano, w niedzielę, 12 kwietnia, na podwórzu parafialnym pnr. 43 i Sacramento. Ligowcy i ligowczynie umundurowani Okręgu 2, 5

i 7-go zbiorą się w ciemnych mundurach.

Zarząd Okręgu 7-go L. M. serdecznie apeluje do Ligowców w Okr. 5 i 2, aby licznie przybyli i pomogli Okręgowi 7-mu w tej żałobnej akademii, gdyż występowaniem tym wszyscy wykażemy światu, że my Polacy nigdy nie zapomnimy haniebnego mordu Polskich Oficerów w Katyniu, przez Rosję Sowiecką. — Wł. Pula, prezes; Ester Rutkowska, sekr.

W Sprawie 35-ej Rocznic Zgonu Marszałka Piłsudskiego

Na konferencji organizacyjnej uroczystego obchodu ku uczczeniu pamięci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w 35-ą rocznicę Jego zgonu wyłoniony został Komitet Wykonawczy Akademii.

Następne zebranie Komitetu Organizacyjnego odbędzie się dnia 14 kwietnia br., we wtorek, o godz. 7:30 wieczorem w Sokolni, 1062 N. Ashland Ave., na którym ustalony zostanie program Akademii, jaka odbędzie się dnia 17 maja br. o godz. 4-ej po południu w Domu Związku Polek, 1309 N. Ashland Ave.

Będą mile widziani delegaci organizacji i osoby zainteresowane. Za Komitet Wykonawczy — Zygmunt Maliszewski, Przewodniczący; Kazimierz Sztarnal pph., Sekretarz. Tel. 478-6056.

Z Życia Polskiego Związku Akademików, Okręg Chicago Odwołanie Kwieciowej Imprezy; Walne Zebranie; Drugi Wieczór Dyskusyjny

Miesięczne imprezy Polskiego Związku Akademików, Okręg Chicago odbywają się tradycyjnie w każdą drugą niedzielę miesiąca. Z uwagi jednak na przypadającą w tym samym dniu — Akademii Katyńskiej, organizowaną przez Kongres Polonii Amerykańskiej, kwietniowa impreza PZA nie odbędzie się.

Zarząd Okręgu apeluje jednocześnie do swych członków, zachęcając do wzięcia gremialnego udziału w Akademii, jaka odbędzie się w niedzielę, 12 kwietnia w sali Lane High School (u zbiegu ulic Western i Addison).

W piątek, 24 kwietnia, odbędzie się w sali Chicago Society, 2222 N. Kedzie, zwyczajne walne zebranie Polskiego Związku Akademików, Okręg Chicago. Początek zebrania: godz. 7:30 wiecz. (pierwszy termin), godz. 8 wiecz. (rugi termin).

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 11 Kwietnia

Klub Zagorzyce — zaprasza serdecznie wszystkich członków Klubu oraz całą Polonię na zabawę taneczną, która odbędzie się w sobotę, dnia 11 kwietnia, w sali Mazzini Verdi Club, 4014 W. Chicago Ave. Początek o godz. 8-ej wieczorem. Do tańca gra orkiestra "Melody". — Zarząd i Komitet.

Niedziela 12 Kwietnia

Klub Niedomice — urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 12 kwietnia, w sali pnr. 1437 West Walton ul. Komitet zabawy zaprasza wszystkich klubowców oraz przyjaciół klubu. Będzie wiele pięknych nagród dla zwycięzców, oraz bezpłatnie kawa i ciasta. — F. Bartczak, prezes; Ig. Wojtowicz, Teofila Staniec, W. Kabat.

Nieudany Zamach Na Komunistę

Patna, Indie (UPI). — Mężczyzna który później został zidentyfikowany jako Surendra Prasad ostrzelał z pistoletu witanego na stacji kolejowej przybyłego właśnie do Patny przywódcę komunistów zach. Bengalul Jyoti Basu, ale nie trafił go zabijając na miejscu stojącego obok dygnitarza rządowego.

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 10 Kwietnia

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP — zaprasza członków na regularne posiedzenie, które odbędzie się w lokalu, pnr. 2258 N. Mango ulica, w piątek, dnia 10-go kwietnia, o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy członków o liczne przybycie. — Jan Jurek, prezes; Stanisław Wodka, sekr. prot.

Niedziela 12 Kwietnia

Tow. Sztandar Wolności, Grupa 1010 ZNP — odbędzie swe regularne posiedzenie w niedzielę, 12-go kwietnia, w sali pnr. 1101 N. Damen Ave. Początek o godz. 2-ej popołudniu. Są ważne sprawy. — Wer. Gaweł, prezeska; Fr. Sikora, sekr. prot.

Tow. św. Michała Archanioła Nr. 2 Grupa 629 Z.N.P., odbędzie swe regularne posiedzenie w niedzielę, 12 kwietnia, o godz. 2 po południu, w sali zwykłych posiedzeń, 1618 West 17-ta ulica. — Wszyscy członkowie i członkinie są proszeni o obecność. Maria Zator, sekr.

Tow. Quo Vadis, Grupa 2938 ZNP — odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 12 kwietnia, w sali Wydz. Kongresu, pnr. 1839 West Division, o godz. 2:30 po południu. Prosimy wszystkich członków o przybycie. Sekr. T. Jasiorski będzie przyjmował podatkę przed posiedzeniem. — Wanda Rozmarek, prezeska; Janina Kulibaba, sekr. prot.; T. Jasiorski, sekr. fin.

Wystawy Bydła Będą w Madison

Pokazy bydła produkującego mleko przeniesione zostają z Międzyn. Wystawy w Chicago do Madison, Wis. na tak zw. World Dairy Expo. Władze Międzyn. Wystawy zdecydowały, iż zarząca urządzenie tu pokazu bydła produkującego mleko w ramach Międzyn. Wystawy Bydła, którą w ten sposób skrócono z 10 dni na 6 począwszy już od najbliższej wystawy w listopadzie.

Światowa Wystawa zaś w Madison odbędzie się od 3 do 7 października.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, brat, teść, dziadus i pradziadus nasz, śp.

Michał E. Gabryel
(mał. sp. Cecylii; ojciec sp. Tadeusza)

Członek Tow. Kadetów Białego Orła, Gr. 1377 ZNP; po ciężkiej chorobie, oparzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 8-go kwietnia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6620-28 W. Archer Ave. (na rożniku Natoma Ave.), do kościoła St. Symphorosa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Adela i Cecylia, córki; Eugeniusz, syn; Margareta i Adela, synowie; Wilbur Skiba i Stanisław Wojcik, zięciowie; Zofia Niziolek, siostra; wnuczki, wnuczki, prawnuki i prawnuczkę; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Ridge Funeral Home — Florian F. Cieśla, Dyrektor. Telefon 586-7900.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza, śp.

In Memoriam

W 20-tą rocznicę śmierci najdroższej żony mojej i matki naszej, śp.

Anny Dropiewskiej

odprawiona zostanie żałobna Msza św. w kościele St. Genevieve w Canonsburg, Pa.

O modły za duszę śp. Zmarłej uprasza:

Frank, mał.; Walter, syn; Irene Kosowski, córka; wraz z całą rodziną.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza, śp.

Anna Novak

(Z domu Ptasińska; żona śp. Franciszka; siostra śp. Jana)

Członkini Tow. Wolna Polska Gr. 1532 ZNP, Tow. Ratunkowego Gminy Borzećin i Legionu Młodych Polek Town of Lake; nagłe pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9-go kwietnia, 1970 roku, przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Miśyńskiego św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Rozalia Knapik i Kinga Dziubak, siostry; Albert (Franciszek) i Józef w Kanadzie, oraz Ludwik (w Polsce) Ptasiński, bracia; Ludwika, Stanisława, Anna, Monika i Maria, bratowie; Walenty Pramyk i Jan Malinowski, szwagrowie; siostrzeńcy i siostrzenice, bratanicy i brataniczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. — Telefon 774-4100.

Tow. "Sztandar Zwycięstwa",

Grupa 1126 ZNP — zawiadamia, że z powodu obchodu Akademii z okazji Trzydziestej Rocznicy Mordu w Katyniu w dniu 12-go kwietnia, posiedzenie Towarzystwa w tym dniu nie odbędzie się. Natomiast sekr. fin. będzie urzędował już od godz. 1-ej do 2:30 po poł., w sali Wydziału Kongresu, 1838 W. Division ulica i będzie przyjmował ubezpieczeniowe wpłaty. — Za Zarząd: Kazimierz Musielak, prezes; Stanisław Pyka, sekr.

Pon. 13 Kwietnia

Tow. Miłość Wolności Grupa 2749 ZNP — ma swoje miesięczne posiedzenie w poniedziałek, 13 kwietnia, o godz. 8-ej wieczorem, w sali PLAV., 3025 N. Laramie Ave. Prezes wraz z zarządem uprasza o przybycie na to posiedzenie wszystkich członków, oraz członkiń. — K. Sadowski, prezes; J. Sośniecki, sekr.

Inż. Stanisław Nehrebecki

WETERAN 2-CH WOJEN
ŚWIATOWYCH
Major Wojsk Kolejowych

Zwyczajny członek Polskich Inżynierów Kolejowych, zwyczajny członek Zw. Pol. Kolejarzy, nagrodzony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Złotym Krzyżem Zasługi za zasługi i za pracę społeczną i dla Skarbu Narodowego R. P. w Londynie, dnia 3-go maja, 1966; po długich cierpieniach i operacji, pożegnał się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 8-go kwietnia, 1970 roku, o godz. 7:30 wieczorem, przeżywszy lat 86.

Zwłoki można odwiedzać w zakładzie pogrzebowym, pnr. 834 N. Ashland, w piątek od godziny 6-ej wieczorem.

Ciała będzie odtransportowane do amerykańskiej Czeszochwy i pochowane na weterańskiej parceli w Doylestown, Pa.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Vera, żona; Edward, syn; Lucja, córka; Berta, synowa; Krystyna Scholt-Douglas, zięć; Krystyna (Salvador) Sponeri i Andree, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.

Telefon 421-5800. 10, 11

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, brat, teść, dziadus i pradziadus nasz, śp.

Michał E. Gabryel

(mał. sp. Cecylii; ojciec sp. Tadeusza)

Członek Tow. Kadetów Białego Orła, Gr. 1377 ZNP; po ciężkiej chorobie, oparzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 8-go kwietnia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6620-28 W. Archer Ave. (na rożniku Natoma Ave.), do kościoła St. Symphorosa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Adela i Cecylia, córki; Eugeniusz, syn; Margareta i Adela, synowie; Wilbur Skiba i Stanisław Wojcik, zięciowie; Zofia Niziolek, siostra; wnuczki, wnuczki, prawnuki i prawnuczkę; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Ridge Funeral Home — Florian F. Cieśla, Dyrektor. Telefon 586-7900.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza, śp.

Anna Novak

(Z domu Ptasińska; żona śp. Franciszka; siostra śp. Jana)

Członkini Tow. Wolna Polska Gr. 1532 ZNP, Tow. Ratunkowego Gminy Borzećin i Legionu Młodych Polek Town of Lake; nagłe pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9-go kwietnia, 1970 roku, przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Miśyńskiego św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Rozalia Knapik i Kinga Dziubak, siostry; Albert (Franciszek) i Józef w Kanadzie, oraz Ludwik (w Polsce) Ptasiński, bracia; Ludwika, Stanisława, Anna, Monika i Maria, bratowie; Walenty Pramyk i Jan Malinowski, szwagrowie; siostrzeńcy i siostrzenice, bratanicy i brataniczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. — Telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, brat, teść, dziadus i pradziadus nasz, śp.

Odczyt w PUL Odwołany

W najbliższą niedzielę, odczytu w Polskim Uniwersytecie Ludowym nie będzie. Zarząd P.U.L., apeluje do Członków i Sluchaczy o wzięcie udziału w Akademii poświęconej uczczeniu pomordowanych w lasach katyńskich.

W bieżącym roku upływa trzydzieści lat od dokonania przez rząd rosyjski ponurej zbrodni ludobójstwa na piętnastu tysiącach oficerów polskich, z czego cztery i pół tysiąca wymordowano w lasach katyńskich w pobliżu Smoleńska.

Ludobójstwo — zjawisko drugiej wojny światowej, bynajmniej nie przestało być stosowane przez systemy komunistyczne w stosunku do przeciwników politycznych rzeczywistych i urojonych i w tym tkwi największy dramat obecnych czasów.

Organizowane przez Wydział K.P.A., obchody w Rocznicę mordu katyńskich to nie tylko oddanie hołdu pomordowanym, ale i protest przeciwko ludobójstwu bez względu na to, kto go wykonuje i na kim. Ta hańba dwudziestego wieku winna przestać być zmorem ludów opanowanych przez system komunistyczny jak i ludów zagrożonych ze strony imperializmu Rosji czy Chin.

Akademia ta odbędzie się w dniu 12 kwietnia, w sali Lane Technical H. School (Western i Addison). Początek o godzinie 3.00 po południu.

Zarząd P.U.L., uprzejmie dziękuje PP. Michał Rychta, Feliks Rembicki i Tadeusz Wojnar, którzy złożyli datki na zakup aparatu do wyświetlania filmów.

Prezes Mazewski—Głównym Mówcą Na Bankiecie 35-lecia Gr. 1972 ZNP

Tow. Kopiec Piłsudskiego, —11 Kwietnia

Dnia 11 kwietnia, w sobotę, o godz. 6:30 wieczorem odbędzie się w Columbia Hall, pnr. 1700 West 48th St., okazały Bankiet i Zabawa z okazji 35-jej rocznicy założenia Tow. Kopiec Piłsudskiego, — Grupy 1972, Z.N.P.

Głównie przemówienie na tym Bankiecie wygłosi Prezes Z.N.P., i prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, mecenas Alojzy A. Mazewski.

Bogaty i uroczysty program, smaczna kolacja i dobra orkiestra dają gwarancję przyjemnego spędzenia czasu w gronie członków, przyjaciół i sympatyków Grupy Jubilatki.

Występy diatwy ze szkółki Gminy 39, Z.N.P., z małutką "gwiazdeczką" Wandzią Wal-

★ PRACA

WONDERFUL OPPORTUNITY Live and work in a most exciting City. Immediate opening for PHYSICAL THERAPIST REG.

Staff position available in modern physical therapy department under the direction of chief and consulting physiatrist. Day hours and occasional Saturdays. Excellent starting salary and employee benefit program. Write, apply or call (312) 278-2000 before 5 P.M. PERSONNEL DEPT. ST. ELIZABETH'S HOSPITAL 1413 N. Claremont Nr. Western and North Ave., Chicago, Ill. 60622

• BREAKFAST COOK
• FRY COOK
• RELIEF COOK
• PANTRY GIRL
All benefits.
Phone 584-6306, Ext. 533
Pheasant Run Lodge
Rte. 64 — St. Charles, Ill. 60174

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA ODPOWIEDZIALNA Kobieta
Do zamieszkania, własny pokój, łożenka. Bez ciężkiego sprzątania. Proste gotowanie, 1 dorosła osoba. Najwyższa zapłata i dobry dom dla odpowiedzialnej osoby. Referencje. Bliska północ. Musi mówić trochę po angielsku.

Telefonować: SU 7-7307
pomiędzy 5 po poł. i 6 wiecz.

ODPOWIEDZIALNA
PANI LUB PANNA
Lekka praca domowa i zwykłe gotowanie, 5 dni w tygodniu, do zamieszkania. Dobra zapłata. Referencje. Musi mówić trochę po angielsku.
EU 6-6540

POTRZEBNA ODPOWIEDZIALNA Kobieta
Jeden lub 2 dni w tygodniu. Do prania i sprzątania, prywatny dom. Blińska północ. Tylko dorośli. Wymagane referencje. Dobra zapłata. Musi mówić trochę po angielsku.
SU 7-3162

POPIERAJCIE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym

★ PRACA

DO ZMYWANIA NACZYŃ
także
POMOC DO KUCHNI
Na pełny czas, dobre warunki pracy.
Telefonować: 629-4477

POTRZEBNI
MĘŻCZYZNI I KOBIETY
Do Ogólnej Pracy na
Cmentarzu.
Zgłoszenia osobiste:
BOHEMIAN
NATIONAL CEMETERY
5255 N. Pulski Rd.

★ PRACA ŻENSKA

NUCLEAR MEDICAL PHYSICIST

Master's degree, strong hospital background. Extraordinary opportunity with progressive, fully-accredited voluntary hospital. Full-scale expansion program nearing completion, increasing bed capacity to 370. Live the good life in Springfield, Mass. in the "college belt" of nationally-known colleges and universities. Fine residential areas, cultural/recreational attractions. Tanglewood, Jacob's Pillow w. ski areas, beaches within short scenic drive. Send resume to:

JOHN P. KIRBY,
DIR. PERSONNEL SERVICES
Wesson
Memorial Hospital
140 High Street
Springfield, Mass. 01105

Potrzeba Dziewcząt

Do Pracy w Zakładzie
Engraving Do Rytowania
Nie potrzeba doświadczenia. Wyczymy Was.
Stała praca. Bardzo dobra zapłata, inne dodatkowe korzyści.

Zainteresowane telefonować:
561-6910
oraz zapisać się
o Pana Szafranski.

Kobiet do Pakowania Cukierków

Nie potrzeba doświadczenia, lekka praca. Stałe zatrudnienie z ubezpieczeniem szpitalnym.

FASCINATION
CANDY CO.
1137 N. Wood St.
Tel. 278-9800

Administrative NURSING SUPERVISOR

R.N. with 3-5 yrs. supervisory experience, preferably as head nurse. Degree desirable. Exceptional opportunity with dynamic, fully-accredited voluntary hospital. Ultra-modern expansion program nearing completion, increasing bed capacity to 370. Proficient, congenial staff. Good salary and benefits. Live the good life in Springfield, Mass. in the "college belt" of nationally-known colleges and universities. Fine residential areas, cultural/recreational attractions. Tanglewood, Jacob's Pillow, ski areas, beaches within short scenic drive. — Apply to:

JOHN P. KIRBY,
DIR. PERSONNEL SERVICES
Wesson
Memorial Hospital
140 High Street
Springfield, Mass. 01105

SEWING MACHINE OPERATORS

Experienced. — Good pay and working conditions.

STAR LITE INDUSTRIES
915 S. Mateo St.
Los Angeles, Calif. 627-1321
An Equal Opportunity Employer

★ MILWAUKEE, WIS.

★ PRACA ŻENSKA

REGISTERED NURSES LICENSED PRACTICAL NURSES

376-Bed T.C.A.H. Hospital
All shifts, good starting salaries plus differentials. Excellent employee benefits. Write, apply or call

ST. ELIZABETH'S HOSPITAL
Personnel Department
Phone: 312-278-2000
1431 N. Claremont Chicago, Ill. 60622
(near Western and North Ave.)

★ PRACA MĘSKA

Journeymen - Toolmakers

To build fairly precisioned small machine and assembly jig and fixtures. Will do some repair work. Excellent working conditions with today's best equipment. Work for a manufacturer of precision counting and measuring instruments. Complete benefit program.

Apply in Person or Call
Personnel Department
DURANT DIGITAL INSTRUMENT
A Cutler-Hammer Co.
901 S. 12th Street 414-261-4070 Watertown, Wis.
An Equal Opportunity Employer

★ PRACA MĘSKA

MECHANICAL SPECIFICATIONS —WRITER—

Mechanical Specifications Writer with 2 or more years of mechanical design experience. Will be responsible for preparing mechanical specifications from basic information by mechanical designers. BS or equivalent experience required.

Send resume and salary requirements in confidence to:
PERSONNEL DIRECTOR
STANLEY CONSULTANTS
Stanley Bldg. Muscatine, Iowa 52761

Construction Cost Estimator

Increased business necessitates addition of experienced Cost Estimator to our technical services group.

Send resume and salary requirements in confidence to:
PERSONNEL DIRECTOR
STANLEY CONSULTANTS
Stanley Bldg. Muscatine, Iowa 52761

JANITOR WANTED

Ideal job for retired maintenance man. Light work. Apartment free. Salary open.
Mr. Sharpe — 641-5500

SERVICE MANAGER VOLKSWAGEN DEALERSHIP

Top Salary
Bonus and fringe benefits. Profit sharing. Full authority to the right man.
"Excellent year round climate — only 60 miles from the OCEAN."
All replies confidential.

Contact Mr. WILSON
(803) 669-4131
329 NO. IRBY
Florence, South Carolina 29501

★ PRACA ŻENSKA

POTRZEBNA Kobieta DO SPRAZĄTANIA BIURA
Dzienna praca 4-8 godzin, \$2.50 na godzinę. Ciekawa, stała praca. Musi mówić trochę po angielsku.
SCHULTZ LITHOGRAPHIC CO.
1240 Morse Ave.
(1 blok od przystanku górnej kolejki na Morse)
Telefon: AM 2-0900
Dzwonić w tyg. 8-4:30 po poł. tylko.

OFFICE CLEANING WOMAN
WANTED
Day time, 4-6 hrs, \$2.50 per hour. Attractive, steady position. Must speak some English.
SCHULTZ LITHOGRAPHIC CO.
1240 Morse Ave.
(1 blok East of Morse "L")
Phone AM 2-0900
Call bet. 8-4:30 p.m. weekdays only.

DOŚWIADCZONA fryzjerka. — Układanie włosów. Okresowo. 774-9764 lub 763-7370

POTRZEBNA kobieta do mycia naczyń. Okresowo. 4379 W. 26 St.

GENERAL OFFICE

Must be good at figures. Some typing.
Apply at 6255 S. Wabash Ave.
BU 8-8222

RECEPTIONIST

\$2.05 to start.
Typing and shorthand required. 4 days per week.
Call 651-6080
757 W. 79th St. Room 302

SECRETARY NEAR OAK PARK

Executive Secretary with strong typing and shorthand skills for work in Sales area of large company. Excellent starting salary. Give us a call.

FRED ROEMER
378-2579

STENOGRAPHER

For Non-Profit Organization. Excellent salary and benefits. Must type 60 WPM. Light dictations. Congenial associates.

INFANT WELFARE SOCIETY
OF CHICAGO
1931 N. Halsted St. — 751-2800
An Equal Opportunity Employer

★ MILWAUKEE, WIS.

★ PRACA ŻENSKA

★ PRACA MĘSKA

★ DO WYNAJĘCIA

4 MAŁE pokoje dla dwojga ludzi, umiarkowane komornie za ewentualną pomoc przy domu.
Humboldt 9-3365 po 5 ej

7 DUŻYCH pokoi. 2-gie piętro, 2 gazowe ogrzewacze. Telefonować po 4 po poł. Dorosłym. 486-1070.

31/2 POKOI, ogrzewane, 2-gie piętro. Telefonować po 6-jej wieczorem: 235-1403.

2049 W. SUPERIOR, bungalow, 4 pokoje, do wynajęcia. 342-0444.

6 POKOI, nieumeblowane, gazowe ogrzewacze, 1200 na zachód — 900 na północ. \$70 miesięcznie. Telefonować po 6ej wiecz. 733-3357

6 POKOI gazowe "space" ogrzewanie. Wolimy dorosłych. Zgłaszać się tylko w sobotę i niedzielę. 2649 W. Homer

4 POKOJE z dwoma sypialniami na 3-im. 2346 W. 19th St. 733-4688.

3 POKOJE w bezmencie, HU 9-6218.

CZYSZTE 6 POKOI, widne, 2-gie front. 2 piece do ogrzewania. 1238 N. Maplewood, Tel. AR 6-4622.

4 POKOJE z wanną, gorącą wodą. Częściowo umeblowane. Dla dwojga. 1433 N. Cleaver ul.

5 POKOI ogrzewane, 1-sze piętro (front). Helenowo, Iowa St. Tel.: 486-1759 — HU 6-6441.

Nowoodmalowany

51/2 pokojowe mieszkanie na 2-gim piętrze. 1 blok od polskiego kościoła i szkoły Św. Józefa na Town of Lake.

Zgłoszenia:
1741 West 47-ma Ulica
1 piętro
Od poniedziałku do soboty za wyjątkiem środy.

5 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane i czyste, 2-gie piętro. 1851 W. Wabansia Ave.

31/2 POKOI, ogrzewane, piec, lodówka, kanisterka, obsługa. 3053 W. Wabansia. ARmitage 6-5760.

★ AUTA

1966 PONTIAC — 286-2925

★ Letniska Na Sprzedaż

LETNISKO na sprzedaż w Chain of Lakes i Antioch. Tel. 395-0093.

★ Poszukuje Mieszkania

W ŚREDNIM WIEKU małżeństwo poszukuje 4 pokoje, północno-zachodnia okolica, Central Park-Belmont-Fullerton. Tel. 489-1897 po 6-jej.

PRACUJĄCE małżeństwo w średnim wieku poszukuje 4 pokojowego mieszkania (2 sypialnie) na 2-gim, w północno-zachodniej dzielnicy lub Avondale—Cragin. Zgłoszenia po 5-jej w sobotę i niedzielę cały dzień: 545-2481.

★ INTERESY

TAVERN WITH BLDG. and 5 Room Flat Available 47x30 brick garage. Now rented.

Next door to Funeral Parlor. Located on Cermak Rd. Berwyn. Call ST 8-6434 after 6 or GU 4-9610

KOMERCJALNA dochodowa posiadłość, kamieniny budynek 27x61 stop; 15,110 stop kwadratowych, obecnie wydzielony doskonałemu lokatorowi za \$250 miesięcznie do końca maja, 1973 roku, jako stacja benzynowa (Service Station). Cena zniżona. Muszę sprzedać natychmiast. 582-7959 po 6ej wieczorem.

ELEKTRYCZNY toaster, otwieracz puszek, żelazko na parę, kombinacja grylu i do robienia wafli; aparat do ostrzenia noży i nożyce. 2 "lounge" fotele. Fotelik do telefonu. — KI 5-7246.

TAWERNĄ z pełnym urządzeniem na sprzedaż z powodu wyjazdu z Chicago. 806 N. Cicero. \$2,000. ES 8-9452. Dobry interes, polska klientela.

★ KONTRAKTORZY

Czyszczanie Bojlerów i Paleniska (Furness) za \$4.50

Także naprawy urządzeń do ogrzewania. Robota gwarantowana. 24 godzinna obsługa.

Metropolitan Heating Co. MA 6-0634

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE. Kwiecień 11 i 12; godzina 10:00 do 5:00. 6635 N. Francisco (W. Rogers Park). Lekko używane ubrania i inne przedmioty.

★ ZIEMIA

CZARNA ZIEMIA — 10 buszli — \$5; 20 buszli — \$9.00. — 521-2130.

★ ODZIEŻ

DAMSKA odzież na sprzedaż. — Wszystko jak nowe. Bardzo tanio. 2432 S. Ridgeway Ave. RO 2-3784.

★ CHCĘ KUPIĆ

Cabinet Sinks, Gas Stoves, Refrigerators, Space Heaters, Hot Water Tanks and Old Plumbing. Free removal of old radiators, also buying brass and copper. We service factories and industry. Immediate pick-up of scrap metal and iron. Call MU 4-6651

★ DOMY Z INTERESEM

ZAKŁAD FRYZJERSKI
5 POKOJOWE
NOWO ZBUDOWANE MIESZKANIE

Budynek na zadanie 15 lat. Wykonany beton, sprężonym powietrzem, gazem ogrzewany. Garaż na 2 auta. Dobre położenie.

LIS REALTORS
5629 Milwaukee (16)
631-5700

GROŚNIA z budynkiem na sprzedaż. 4 pokoje w tyle, oraz 4 pokoje na gorze. Naprzeciw parafii Dobrego Pasterza. Bardzo dobry interes. \$17,500. — Yards 7-3905 telefonować po 7 wiecz.

★ DOMY

VICINITY DIVERSEY-HARLEM

1 1/2 story brick, 5-4, only 3 yrs. old, 3 bedrooms on 1st floor; plus 2 bedroom apartment rented \$165 a month. Gas, hot water baseboard heat. Cabinet kitchen, tile bath. St. William's parish.

BEN GARTH — 3130
282-3600

2x5, 1x4, MUROWANY, okolica kościoła Św. Franciszka; 772-1642 po 5-tej.

PRZEZ właściciela 2x5, murowany. Cragin. Telefonować 237-4196.

SPADEK— MUSI SPRZEDAĆ

Nowoczesny Murowany
Narodnikowy Dom
4758 S. WOOD

2x6, 1x5 i sklep. Wszystkie wynajęte. Centralne ogrzewanie, wysoki beżment, murowany garaż, mała wpiata. Cena b. umiarkowana.

HENRY WOJCIECHOWSKI
9256 S. Kedzie
423-1725 lub GA 2-2563

2 FLAT, 2 bedroom — 5 rooms each, A-1 condition, automatic heat, new garage, cabinet kitchen and tiled bathroom. Near transportation, schools and church. Ridgeway Ave. and Iowa Street. F.H.A. approved. Call after 7 p.m. Dickens 2-5389.

DIVERSEY & HARLEM
Area — Comfort — Income
Deluxe newer 3 flat.
50 foot lot. Side drive.
3 car brick garage.

IMPERIAL
Rita — 774-7600

PRZEZ WŁAŚCIELA — Północno-Zachodnia strona, 6 pokoi. 825-7359

PRZEZ WŁAŚCIELA, 9 1/2-letni, 6 pokojowy murowany, w doskonałym stanie, gazowe ogrzewanie, wydany od ściany do ściany, garaż na 1 1/2 auta. Obity basen może być mieszkaniami dla krewnych. Parafia Św. Stanisława B. i M. \$29,900. Dzwonić: 237-4477 lub 237-1492.

BLISKO CICERO i ARCHER, 5 1/2 pokojowy, dom, 3 sypialnie, na pół-wykonany beżment, naprzeciw katolickiego kościoła i szkoły. Niska 20-ka. Przech właściciela. 585-1877

Przez Właściciela

Murowany, 6 pokoi, gorącą wodą gazem ogrzewany, garaż, Okolice

Archer i Pułaski
Telefonować
w sobotę i niedzielę
od 1 po poł. do 7 wieczór.
735-1043

OAK PARK Przez Właściciela

Narodnikowy 13 mieszkaniowy — 4x6 z 2 łazienkami; 3x5 z 2 łazienkami; 6x5 z 1 łazienką. Doskonałe położenie.

Telefonować:
386-2770 lub 696-4758

PARAFIA ŚW. SYLWESTRA
Dwie salki. Kamienny front. Przech właściciela.
SP 7-5245 lub BE 5-7449

6 DUŻYCH jasných pokoi, wyremontowane, drewniane szafki w kuchni, garaż na 2 auta, frontowa i tylna weranda. Nychmiastowe objęcie. 4249 W. Wrightwood.

2 FLAT BRICK A-1 Condition

5 1/2 rooms. Many extras.

Modern kitchen and bath. 2 car garage. Air-cond.

4900 N. — 2900 West. By owner. RA 8-6492 after 4 p.m.

PÓŁNOCNO - ZACHODNIA dzielnica, 9 pokojowa murowana rezydencja, ogrzewanie gorącą wodą, dobra dzielnica — \$27,000. 6 pokojowa murowana rezydencja, powietrzem ciepłą wodą ogrzewana — \$11,500. — VI 8-2500.

2x6 MUROWANY — W dobrym stanie. Okolice North i Pułaski. Cena przystępna. Telefon: 252-8443

AVONDALE, 2x4's and 1x3 — Brick. Hot water heat. New boiler. Enclosed porches. Good income. Adjacent lot with 2 trucks and 1 car garage. Owner. CA 7-3294.

W Par. Św. Turybysza, na 58-jej ulicy blisko Pułaski, murowana rezydencja, 3 sypialnie, dołączony bryczka w garaż na 2 auta murowany. Pelen beżment. Dom 10 lat stary.

W Par. Św. Brunona, Tawerna, sala i "dining room" oraz 6 pokojowe mieszkanie. Budynek w bardzo dobrym stanie.

W Par. Św. Błażeja, 6145 So. 75-th Avenue — 3 mieszkaniowy dom, cały budynek gorącą wodą gazem ogrzewany, murowany garaż na 2 auta. — Parcela 45 x 125. — PELNA CENA \$28,900

MACHNICKI C & S BUILDERS

POrtsmouth 7-2090
4213 West 63-cia Ulica

★ FARMY

240 AKRÓW

130 pola, reszta pastwiska. Duża stodoła, oczyszczacz stodoły, 300 galonowy zbiornik na mleko — 2 strumienie z pstragami, studnia artzyjska. \$100 za akr. Dobre urządzenie na farmę mleczną lub hodowlą bydła.

MATT L. KRIVANEK
Box 16

Przew. Obchodu 3 Maja, I. Wallace Apeluje o Liczny Udział Polonii

**Przypomina Również o Jak Najszybsze Nad-
syłanie Zgłoszeń Przez Organizacje**

Wiceprezesa ZNP p. Irena Wallace, jako przewodniczącą obchodu Konstytucji 3 Maja, zaapelowała do organizacji polonijnych o jak najliczniejszy udział w mającym się odbyć w niedzielę, 3-go maja, obchodzie i manifestacji narodowej.

Swoją apel wiceprezesa Irena Wallace skierowała na zebraniu delegacji organizacji polonijnych, które odbyło się we wtorek, 7-go kwietnia, w sali biblioteki, w Domu ZNP, pnr. 1520 W. Division ul., przy udziale reprezentantów 37 organizacji. Poinformowała następnie o szczegółach, jakie już zostały ustalone w przygotowaniu do tegorocznego obchodu.

Program obchodu obejmuje, jak corocznie, uroczystą Mszę św. o godzinie 10:30 rano w kościele św. Trójcy z udziałem całego Zarządu Centralnego ZNP i delegacji z organizacji polonijnych.

Następnie odbędzie się pochód o godzinie 1-ej popołudniu sprzed Domu ZNP, obejmujący poczty sztandarowe, oddziały marszowe, rydwany, orkiestry i kapele. Skład pochodu opracowany zostanie po zebraniu wszystkich zgłoszeń z organizacji.

O godzinie 3-ej popołudniu rozpocznie się manifestacja w Parku Humboldt przy pomniku Gen. Tadeusza Kościuszki. W razie ulewnej deszczu program manifestacji odbędzie się w zbrojowni, przy North Ave. i Kedzie.

Aplikacje zgłoszeniowe do pochodu zostały już rozesłane i pewna część z organiza-

rowe, oddziały wojskowe i b. żołnierzy, kombatan ci itd. II. Dywizję tworzyć będą szkoły i młodzież. III. Dywizję zaś stanowią będą oddziały starszych.

Na głównego marszałka pochodu zgłoszono Józefa Pudło, g. kraj. komendanta Pol. Legionu Am. Weteranów. Asystentami jego będą i wyznaczony przez SPK — wyznaczony z 1-ej Dyw. Pancernej oraz jako trzeci komendant I-go Okręgu SWAP, Marian Kaczmarek.

Komendanci Dywizji zostaną wyznaczeni po omówieniu przez przewodniczącą obchodu z organizacjami. Na II. Dywizję zgłoszony jest Franciszek PiPotrowski ze Zw. Harcerstwa Polskiego. Nazwiska komendantów poszczególnych Dywizji i ich adiutantów zostaną ogłoszone w późniejszym terminie.

Apel O Liczny Udział Młodzieży

Wiceprezesa ZNP p. Irena Wallace szczególnie gorąco zaapelowała na zebraniu do przedstawicieli szkół o liczny udział działów i młodzieży. Działwa szkolna i młodzież w corocznych obchodach stanowi zawsze prawie połowę stanu grup marszowych.

Jest to przyszłość naszej Polonii i duma i jak najbliższy udział młodzieży jest jak najbardziej pożądanym. W tym roku młodzież wystąpi w swojej oddzielnej II-ej Dywizji, wraz z harcerstwem. Po przedefiniowaniu przed trybuną z mowcami i reprezentacjami władz i organizacji, młodzież zajmie miejsca obok trybuny, by móc obserwować dalszy przebieg pochodu. Spotęgują się w ten sposób wrażenia, jakie młodzież odniesie z potężnej narodowej manifestacji i wzbudzi zainteresowanie i zapał do patriotycznych polskich imprez narodowych.

Przewodnicząca obchodu p. Irena Wallace jeszcze raz apeluje serdecznie do tych szkół, które corocznie występowały lub udzielały swoich orkiestr, by nie zwlekając zgłoszenia swoje nadesłały na jej ręce.

Na zebraniu we wtorek obecni byli dwaj delegaci naszej młodzieży akademickiej p. Witold Pawlikowski z Pol. Zw. Akademików oraz p. Krzysztof Rac ze Stow. Polskich Studentów Uniw. Illinois Chicago Circle, którzy zgłosili chęć uczestnictwa ich grup w Pochodzie, co zebrani przyjęli z serdeczną życzliwością i aplauzem.

Dalsze informacje dotyczące Obchodu 3 Maja podawane będą w prasie naszej w miarę napływu zgłoszeń i odpowiedzi na wysłane zaproszenia.

Przy końcu zebrania del. Stow. b. Żołnierzy 1 Dyw. Pancernej mjr K. Makuch zaprosił organizację do licznego wzięcia udziału w przygotowywanym przez 1DPanc bankiecie z okazji Obchodu przez nich 25-lecia Zajęcia twierdzy niemieckiej Wilhelmshaven przez oddziały 1 DPanc na wiosnę 1945 roku. Obchód ten odbędzie się staraniem 1-ej DPanc — dnia 9 maja Bankiet, a 10 maja msza św., na które zapraszają całą Polonię.



NOWY DYREKTOR SŁUŻBY POBOROWEJ — Dr. Curtis Tarr, lat 45, nowy dyrektor Służby Poborowej, rozmawia w Waszyngtonie z gen. Lewem B. Hershey, b. dyrektorem służby od samego początku w 1940 roku, a obecnie doradcą prez. Nixona w sprawach mobilizacji rezerw ludzkich.

Redmond Proponuje Przerzucenie Finansowania Szkół Na Stan

Superintendent Chic. szkół James F. Redmond ogłosił w czwartek dwu-fazowy długofalowy plan finansowania szkół, który przerzuciłby trudności finansowania z bark przeciążonego podatkiem od własności obywatela na pokrycie wydatków na szkoły, ze źródeł stanowych.

Redmond oświadczył, iż stan powinien zapewnić całkowity podstawowy koszt edukacji dziecka, obecnie wynoszący prawie 800 dol. rocz-

Chicago Pozbawione Dostaw Towaru (Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

w Waszyngtonie rozmawach o nowy kontrakt z różnymi szefami. Wpłyne ono także na brak dostawy towarów do różnych firm od Gary, Ind. do Waukegan, Ill. jak i na zachód od Joliet i Elgin, a szczególnie na dostawę towarów do Chicago i okolicy. Na skutek dzikich strajków szoferów ciężarówek, około 10,000 osób w stanie Illinois, zostało pozbawionych pracy.

Przywódcy unijni szoferów Louis F. Peick i Ed Fenner twierdzą, że "lock-out" nie odniesie pożądanego skutku, ponieważ wiele indywidualnych firm zrzeszonych w wyżej wymienionych stowarzyszeniach, sprzeciwia się tej akcji, gdyż narazi ich ona na wielkie straty.

Wielkie Będzie Dostarczona

Fenner dodał, że wszyscy szoferzy dostarczający żywność do głównej składnicy firmy sklepów łańcuchowych "Jewel" w Melrose Park, Ill. wracają dzisiaj do pracy. Na skutek dwu-dniowego dzikiego strajku szoferów w dostawie do Melrose Park, 1,700 osób pozbawionych było pracy w tej składnicy. Fenner zapowiedział dalej, że inne duże firmy sklepów łańcuchowych będą miały sposobność do jutra podpisania umowy z unią, co zapobiegnie braku dostawy żywności do Chicago.

Zawarty z "Illinois Motor Truck Operators" kontrakt, utrudnia wiele prowadzenie dalszych rozmów w Waszyngtonie, obejmujących 450,000 szoferów w całym kraju. Kontrakt zawarty w Illinois, a obowiązujący 500 firm w stanie Illinois zatrudniających 8,000 szoferów, przewiduje podwyżkę \$1.65 na godzinę, rozłożoną na sześć terminów, a począwszy od 1-go kwietnia. Nowy kontrakt przewiduje, że skala płacy do 1-go października 1972 roku wynosić będzie \$5.80 na godzinę, a różnego benefity, z których korzystać będą szoferzy, wynosić będą \$28 tygodniowo.

Strajk w Detroit

Sześć tysięcy szoferów wyszło wczoraj na dziki strajk w Detroit, powodując sparaliżowanie przemysłu w mieście. Fala dzikich strajków objęła także i Harrisburg, Pa., gdzie 3,700 szoferów nie zgodziło się przekroczyć linii pikiet ustanowionych przez unionów z York, Pa. Podobne wypadki miały miejsce w Muncie, Ind., Charlotte, No. Car., Oklahoma City, Los Angeles, Cal. i innych miejscowościach. 17 tysięcy szoferów pozostanie na strajku w stanie Ohio. Firma samochodowa Ford zmuszona była odłożyć 3,000 swych pracowników zatrudnionych w Cleveland z powodu braku dostawy towaru, a firma International Harvester w Springfield, Ohio, zamknęła swe zakłady zwalniając 750 pracowników na nieokreślony termin.

nie w Chicago. Redmond dodał, iż wysokość szczegółowa kosztu powinna być ustalona albo przez ustawodawstwo stanowe albo przez stanową radę edukacyjną. Jako drugi krok w propozycji swojej Redmond określił, iż ustawodawstwo powinno użyć istniejących już ram do zapewnienia dodatkowych funduszy dla rejonów miejskich o specyficznych potrzebach.

Jako przykład podkreślił, iż prawo stanowe wydane w 1965 roku w celu zapewnienia dodatkowych wpływów na pomoc dla edukacji dzieci potrzebujących pomocy, nigdy nie ustanowiło takiego funduszu.

Powołując się na prawo stanowe, które głosi, iż stan jest odpowiedzialny za edukację, Redmond oświadczył "jeśli edukacja jest funkcją stanową, stan powinien roztoczyć o d p o w i e d z i a l n o s ć o d n o s i e u z y c i a s w e g o b o g a t w a i n a d e d u k a c j ą d z i e c i, g d z i e o n e s i ę z n a j d u j ą."

Redmond, który przemawiał w czwartek przed stanową komisją edukacji miejskiej określił, iż zadaniem o krótszym zasięgu jest podniesienie pomocy stanowej na szkoły z 34 procent na 50 procent ogólnego budżetu rady edukacyjnej.

Komisja ta złożona z pięciu stan. senatorów, pięciu stan. reprezentantów i pięciu obywateli zwyczajnych obarczona jest zadaniem ułożenia daleko falowego planu na ulepszenie szkół miejskich w stanie Illinois.

Redmond uwiązany jest w obecnych walkach z Gub. Ogilvie w celu uzyskania w tym roku większej pomocy dla zmniejszenia deficytu szkolnego wynoszącego około 45 milionów dol. powiedział, iż kryzys w jakim jesteśmy przesłania nam i pozwala zapomnieć o olbrzymich krokach, jakie stan podjął w podniesieniu pomocy na szkolnictwo w ostatnich dwóch latach.

W czasie, kiedy Redmond przemawiał przed komisją, Ogilvie zgodził się na spotkanie z radą szkolną w sprawie ich kryzysu, jednakże wyraził się, iż obywatela są już zmęczeni słuchaniem, iż chie. szkołom grozi bankructwo i powtórzył, iż część z prowizji Chicago z wpływów podatkowych powinna być przekazana na szkoły.

5 Narkomanów Policja Ujęła w Harvey

W środę wieczorem, policja przeprowadziła najazd na dom pnr. 14803 Marshfield ave. w Harvey, gdy od tajnego agenta otrzymała informację o zakupieniu przez niego marijany za \$240 od trzech osób.

Richard Ruble, lat 26, z pnr. 15104 Washtenaw ave., Harvey, został aresztowany w domu pnr. 14803 Marshfield ave., a policjanci, którzy czekali za domem, uchwycili Williama Shorta, lat 19, oraz Roberta T. Inman, obywateli z Harvey, gdy oni uciekali tylnymi drzwiami. Później, policja aresztowała 8 dalszych osób, które chciały zakupić marijuanę, ale sześć zwolniła po aresztowaniu.

Wszyscy aresztowani zostali oskarżeni o posiadanie i sprzedaż narkotyków. Był to największy najazd na handlarzy narkotyków w Harvey", powiedział por. Kuźniecki, który stał na czele 10 policjantów. Policja, mówił Kuźniecki, znalazła marijuanę i haszysz wartości około \$5,000.

Komitety Senatu U.S. Rozważa Trudności Finansowe CTA

Problemy chicagoskiego transportu masowego były wczoraj ujawnione na senackim przesłuchaniu, w czasie którego Alan S. Boyd, prezes kolei Illinois Central (IC), zwrócił uwagę, że żaden rozległy system transportowy nie może pracować z zyskiem, ale bez niego miasto nie ma przyszłości.

Do Boyda, b. sekretarza Departamentu Transportu, przyłączył się George L. DeMent, przewodniczący Chicagoskiej Władzy Transportowej (CTA), gdy chicagoskie trudności transportowe były omawiane przed senackim podkomitetem spraw bankowych. "Jestem całkowicie przekonany, że rozległy miejski system transportowy nie może być prowadzony z zyskiem, lub nawet na zasadzie samowystarczalności."

"Rozległy system, według mej definicji, byłby w ogólności takim, który na obszarze miejskim zapewnia bezpieczną i wydajną usługę dla każdego mieszkańca, który niespodziewanie postanowiłby udać się do pewnego określonego miejsca na terenie swego miasta."

Boyd podkreślił, że pojazdy miejskiego, rozległego systemu transportowego muszą być w takim stanie, aby mogły konkurować z komfortem prywatnych pojazdów. Zarówno Chicago, jak i inne metropolie stoją przed pytaniem, kto powinien płacić różnicę pomiędzy dochodami z opłat za przejazdy i kosztami prowadzenia systemów masowego transportu.

"Jasnym jest, że miasta nie mają przyszłości bez urządzeń masowego transportu", podkreślił Boyd. Krytycy, mówił prezes kolei IC, zawsze stawiają zarzut niewydajności, lub złego prowadzenia, jeżeli system transportowy znajduje się w trudnościach finansowych.

"Dlatego, ryzykownym byłoby twierdzenie, że nie ma wydajnego systemu transportowego", mówił Boyd, który przy tej okazji zwrócił uwagę, iż większość dyskusji o pomocy dla systemów transportowych koncentrowała się do tego czasu na tych systemach, które prowadzone są przez agencje publiczne.

Ale kolej IC i CTA zapewniają podmiejską usługę, konkurując między sobą bezpośrednio na wielu obszarach i mają wzajemne kłopoty finansowe. "Najważniejszym jest to, że jeżeli usługi transportowe są potrzebne, to powinny być jednakowo popierane stosownie do ich potrzeb bez względu na to, czy systemy prowadzone są przez agencje prywatne, czy publiczne," dodał Boyd.

DeMent poinformował senatorów, że autobusy CTA starsze są i coraz bardziej zwiększają koszt prowadzenia. Obecnie, CTA nie może odłożyć pieniędzy na zakup nowych autobusów Jeżeli nie otrzymamy żadnej pomocy od jednej z rządowych agencji, to w ciągu następnych dwóch miesięcy CTA będzie musiała poownie podnieść opłaty za przejazdy," ostrzegł DeMent.

Strajkujący Kontrolerzy Lotów Wrócą Do Pracy w Poniedziałek

Nieoficjalne wiadomości radiowe podają, że strajkujący kontrolerzy lotnictwa pasażerskiego powrócą do pracy w poniedziałek, dn. 13 kwietnia.

Sędziowie w kilku miastach objętych strajkiem kontrolerów wstrzymali się z wydawaniem mandatów karnych przeciwko przywódcom Organizacji Zawodowych Kontrolerów Lotnictwa (PATCO), którzy spowodowali strajk kontrolerów, począwszy od 25-go marca.

PATCO jest jedną z 6 unii krajowych skupiających około 11,000 zawodowych kontrolerów lotnictwa pasażerskiego. Z tej liczby kontrolerów zaledwie 1,800 wyszło na strajk, ale stało to się w kluczowych ośrodkach lotnictwa pasażerskiego, jak New York, co spowodowało sparaliżowanie transportacji lotnicznej w skali krajowej.

Wskutek tego strajku-choć robowego kontrolerów lotnictwa wczoraj dwie wielkie kompanie lotnicze, a mianowicie United Air Lines i TWA rozpoczęły umieszczać setki swych pracowników na "liście bez płacy" i te dwie kompanie ogłosiły, że przez dotychczasowy strajk poniosły stratę szacowaną na ponad \$50 milionów.

Najmniej dwa i pół miliona pasażerów opóźniło swe podróże o wiele godzin lub w ogóle zrezygnowało z lotów. Największe kłopoty w ruchu lotniczym powstały w New Yorku, gdzie 3 wielkie lotniskowe były dotknięte strajkiem, a z nich startują samoloty na całym świecie, a nie tylko na całym Stany Zjednoczone. Z powodu tych trudności w New Yorku musiały być skreślane loty w stanach — Kalifornia, Floryda i na całym południu.

wym zachodzie.

Zalaniemie się jednolitego frontu strajkowego członków PATCO nastąpiło wtedy, gdy sędziowie federalni w 17 miastach zaczęli nakładać na strajkujących kontrolerów kary za obrazę Sądu przez to, że odmawiali nakazanej przez Sąd powrotu do pracy. Gdy ta represja karna ze strony Sądów zaczęła się zwiększać, wtedy dyrektor wykonawczy PATCO adwokat Lee Bailey skapitulował i kontrolerzy zaczęli powracać do pracy, najpierw w Cleveland, a jest nieoficjalna jeszcze zapowiedź, że powrócą wszyscy do pracy w poniedziałek, dnia 13-go kwietnia.

Stevenson Zarzuca Ogilvie Ukrywanie Dużej Nadwyżki

Stanowy skarbnik Adlai E. Stevenson postawił zarzut, że Gub. Ogilvie nie ujawnia wpływów z podatku od sprzedaży, celem ukrycia dużej nadwyżki w budżecie na następny rok fiskalny.

Stevenson zwrócił uwagę, że pieniądze z podatku od sprzedaży wraz z dochodem z innych źródeł, mogą doprowadzić do \$296 - milionowej nadwyżki. Pieniądze te mogłyby być użyte na subwencję dla Chicagoskiej Władzy Transportowej (CTA), na szkoły, na agencje zdrowia umysłowego i na ulgi podatkowe, mówił Stevenson.

Ogłaszając swój proponowany budżet na \$4.9 biliona, Gubernator podkreślił, że jego projekt budżetu nie przewiduje żadnej nadwyżki, dodając, że przy końcu przyszłego roku może pozostać w gotówce tylko około \$84 miliony, na przewidziane wydatki.



**Jeśli pragniecie dostać
polską przepalankę
„brandy” z czarnych
jagód z prawdziwym
smakiem czarnych
jagód, kupcie taką,
która zrobiona jest z
prawdziwych czarnych
jagód.**

Prawdziwe czarne jagody zapewniają dobry smak z tych jagód. Ale soczyste dojrzałe czarne jagody przyczyniają się do nadania jeszcze lepszemu smaku. A tylko takich jagód używamy przy produkcji Jeżynówki „Leroux Jeżynówka Blackberry Flavored Brandy”. Własny smak przekona Was, jak wielką różnicę powoduje zastosowanie naturalnej zaprawy przy produkowaniu doskonałego likieru. Skosztujcie Leroux. Królewska rodzina doskonałych likierów.

Jeżynówka Blackberry Flavored Brandy, 70 proof. General Wine & Spirits Co., New York City, N. Y.

UPRZĄTAJĄCA WYPRZEDAŻ URZĄDZEŃ ŚWIETLNYCH

Jedyna okazja w roku do nabycia urządzeń oświetlających. Importowane kandelabry, urządzenia świetlne na ścianę i w sufit. Wszystko po cenach znacznie niższych. Odwiedźcie nasz pokój wystawowy a dużo ZAOSZCZĘDZICIE.

Bright
ELECTRICAL SUPPLY COMPANY, INC.
LIGHTING SPECIALISTS SINCE 1909

1861 MILWAUKEE TEL. ARMITAGE 6-4601

NA WIOSNĘ WIELKI WYBÓR ODZIEŻY MĘSKIEJ.

Wszystko co potrzebne eleganckiemu Panu.

Skorzystajcie z tej okazji — Mamy Olbrzymi Wybór UBRAŃ, PŁASZCZY I OBUWIA NA WIOSNĘ I LATO. PROSIMY PRZYJŹDZIE I ZOBACZCIE NAS

The Continental Shoppe

5555 West Belmont Ave. Tel. 736-4151

Dawniej: 132 N. State St.

EUROPEJSKIE UBIORY

Kontynentalne Męskie Ubrania

Płaszcze Koszule, Krawaty, Skarpety itd.

Prawie Wszystko Importowane z Europy i Innych Krajów.

Jedyny Tego Rodzaju Sklep Na Północno Zachodniej Stronie Miasta Chicago

OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ OD GODZ. 1-2 DO 5-6 PO POŁ.